



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(850)

130. posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej
w dniu 18 lipca 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o dotacji przeznaczonej dla przedsiębiorstwa państwowego Zakłady Chemiczne „Tarnowskie Góry” w Tarnowskich Górach w likwidacji (druk nr 498).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 486).
3. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 490).
4. Rozpatrzenie ustawy o zniesieniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych (druk nr 481).
5. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o urzędach i izbach skarbowych (druk nr 489).
6. Rozpatrzenie ustawy o ekwiwalencie pieniężnym z tytułu prawa do bezpłatnego węgla dla osób uprawnionych z przedsiębiorstw robót górniczych (druk nr 493).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Marek Waszkowiak i zastępca przewodniczącego Jacek Włosowicz)

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

Proszę państwa, w stosunku do planu jest mała zmiana, ponieważ jedna z ustaw musi bardzo szybko być rozpatrzona.

Witam serdecznie panią minister Olendzką, witam panów ministrów Zarębę i Stycznia, witam serdecznie wszystkie osoby towarzyszące, panie i panów dyrektorów, naczelników, prezesów.

Rozpoczynamy.

Panie Ministrze, zwracam się do pana ministra Zaręby, proszę o króciuteńkie, bardzo króciuteńkie przedstawienie ustawy dotyczącej dotacji dla przedsiębiorstwa państwowego Zakłady Chemiczne „Tarnowskie Góry”, i przystąpimy do podjęcia tego tematu.

A, witam serdecznie panie i panów senatorów.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Zaręba:

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Szanowni Państwo, praktycznie ta króciutka opinia legislacyjna, którą otrzymaliśmy, mówi wszystko o projekcie. Ustawa ma na celu uruchomienie środków, które wojewoda przyznał na rzecz utrzymania jak gdyby w ruchu tych instalacji, które funkcjonują, żeby zagwarantować niezanieczyszczenie, niepowodowanie zagrożeń głównego zbiornika wód podziemnych, tak zwanego zbiornika 330, który jest poniżej tych składowisk odpadów, likwidowanego, a właściwie już zlikwidowanego, nieczynnego zakładu „Tarnowskie Góry”. Rekultywacja tych odpadów jest uciążliwa, długotrwała, wymaga wybudowania pięciu kwater. Trzy kwatery są już gotowe, na dokończenie tej inwestycji potrzeba nieco więcej pieniędzy aniżeli określono w tej ustawie. Czynności rekultywacyjne będą wykonywane później pod szyldem Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach. Te pieniądze są potrzebne likwidatorowi na utrzymanie w ruchu instalacji, które są niezbędne, czyli stacji czystości, redukcji zanieczyszczeń, oczyszczalni ścieków, następnie na wydatki energetyczne oraz na utrzymywanie obiektu w stanie niepowodującym zdewastowania czy niszczenia prac, które zostały wykonane, czyli na zabezpieczenie po prostu tego obiektu. I taka kwota jest niezbędna, ażeby pokryć tegoroczne wydatki, natomiast dalsza rekultywacja będzie prowadzona ze środków budżetowych i środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.
Biuro Legislacyjne, proszę o uwagi.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Nie mam uwag.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów ma pytania, uwagi?

Proszę państwa, sprawa jest nam znana, ona się pojawia w wypadku omawiania wszystkich budżetów. Proponuję przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Czy możemy przejść do głosowania?

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (10)

Dziękuję bardzo.

Pan senator Korfanty zgłasza się na ochotnika na sprawozdawcę. Jest zgoda, tak? Dziękuję bardzo.

Dziękuję, Panie Ministrze. Dziękuję państwu.

Zamykam ten punkt.

Proszę państwa, przystępujemy do punktu pierwszego naszego porządku – jeszcze raz przepraszam za tę zmianę – czyli do rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Druki sejmowe nr 1293, 1443, 1817 i 1870-A oraz druk senacki nr 486.

Jeszcze raz witam serdecznie panią minister i poproszę o przedstawienie ustawy, z tym że, Pani Minister, jeżeli będzie taka potrzeba, mogą się wypowiadać pani współpracownicy, proszę dysponować nimi w dowolny sposób. Dziękuję bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Halina Olendzka:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ustawa o promocji zatrudnienia i instrumentach rynku pracy, uchwalona 20 kwietnia 2004 r., zastąpiła istniejącą ustawę z 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Jej zasadniczym przesłaniem było wsparcie procesów zatrudnieniowych na rynku pracy. Wprowadzono znaczną modyfikację działań publicznych służb zatrudnienia, kładąc większy niż dotąd nacisk na funkcje aktywizowania bezrobotnych i zdobywania przez nich zawodu.

Ustawa odciążała system publicznych służb zatrudnienia od działań stricte zabezpieczeniowych. Intencją ustawodawcy było również podniesienie poziomu jakości świadczeń przez urzędy pracy oraz jakości usług. Odrębny rozdział w ustawie poświę-

cono koniecznym kwalifikacjom pracowników publicznych służb zatrudnienia. Zdefiniowano instytucje rynku pracy, określono ich zadania i uprawnienia, wprowadzono zmiany w zakresie struktury zadań przypisanych poszczególnym ogniwom systemu służb zatrudnienia. Wiele z tych zadań wynikało z konieczności realizacji programów z wykorzystaniem Europejskiego Funduszu Społecznego. Przewidziano w większym niż dotąd stopniu aktywne uczestnictwo partnerów społecznych w kreowaniu polityki rynku pracy. Nowe przepisy uporządkowały i uzupełniły katalog instrumentów rynku pracy. Wskazano na podstawowe usługi na tym rynku i na instrumenty wspierające korzystanie z nich: projekty lokalne z zakresu promocji zatrudnienia, programy regionalne, formy wsparcia ukierunkowane na tworzenie, utrzymywanie i rozwój miejsc pracy przez pracodawców, a także na instrumenty dotyczące rozwoju zasobów ludzkich.

Po ponadrocznym okresie obowiązywania nowej ustawy dokonano jej pierwszej nowelizacji. Celem zmiany ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz zmianie niektórych innych ustaw było przede wszystkim dostosowanie przepisów prawnych do zmieniających się warunków, również do nowych regulacji prawnych. Pojawiała się także konieczność inkorporowania do ustawy przepisów unijnych. Nowela była także okazją do uwzględnienia wielu głosów użytkowników przepisów, którzy wskazywali na trudności z ich interpretacją. Sprecyzowano, między innymi, wielkość wydatków, jakie można było ponieść ze środków Funduszu Pracy na różne formy wspierania bezrobotnych. Uzupełniono wiele definicji i zadań podejmowanych przez różne podmioty na rzecz zatrudnienia. Dookreślono kwalifikacje pracowników publicznych służb zatrudnienia. Włączono do ustawy nowy rozdział o wspieraniu pracy zarobkowej w gospodarstwach domowych.

Doświadczenia kolejnych lat skłoniły do rewizji niektórych przepisów ustawy. Prace nad jej nowelizacją podjęto w 2006 r., dostrzegając nefunkcjonalność wielu zapisów. Proponowana nowelizacja wprowadza ponad sześćdziesiąt zmian, ale zasadniczy kształt ustawy pozostaje ten sam. Celem modyfikacji jest dostosowanie przepisów prawnych do zmieniających się warunków otoczenia i poprawa skuteczności publicznych i niepublicznych podmiotów, działających na rzecz zatrudnienia oraz ograniczenia bezrobocia.

Nowe okoliczności funkcjonowania instytucji rynku pracy wiążą się z wykorzystaniem w większym stopniu i na większą skalę Europejskiego Funduszu Społecznego. Z drugiej strony, nadal pilną potrzebą jest dyscyplinowanie wydatków publicznych, w tym wydatków ze środków Funduszu Pracy. Znajduje to swój wyraz w proponowanych zmianach przepisów ustawy, które zmierzają, z jednej strony, do ograniczenia wydatków administracyjnych i bardziej starannej ich dystrybucji dla bezrobotnych, ale z drugiej strony, rozszerzają pakiet możliwości tego wsparcia, zwłaszcza w zakresie aktywizacji zawodowej.

W pracach sejmowych zderzyły się jakby dwa projekty. Pracowaliśmy nad projektem rządowym oraz nad projektem poselskim i zapisy wyżej wymienionej nowelizacji powstały w wyniku pracy nad obydwoma projektami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Poproszę Biuro Legislacyjne o przedstawienie opinii.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**Aldona Figura:**

Aldona Figura, Biuro Legislacyjne.

Szanowni Państwo!

Mam przyjemność przedstawić państwu opinię w zastępstwie legislatora, który ją przygotował.

Biuro Legislacyjne ma następujące uwagi do przedstawionej ustawy. W związku ze zmianami do art. 9, to jest zmiana w art. 1 pkt 5 lit. b, proponujemy, aby w ust. 2a skreślić odesłanie, które w momencie wejścia w życie tych przepisów, czyli 1 stycznia 2008 r., będzie nieuzasadnione, ponieważ art. 2a wygaśnie z końcem 2007 r. I w konsekwencji tej zmiany, aby ujednoczyć te zapisy, proponujemy nadać nowe brzmienie ust. 2b. Biuro Legislacyjne uważa, że taka sama zasada, jaka była w ust. 2b, po wejściu w życie nowych przepisów powinna w dalszym ciągu obowiązywać. W związku z tym uważamy, że należy nadać ust. 2b nowe brzmienie. I może zaprezentuję tę zmianę.

„W art. 1 pkt 5 lit. c: a) zdanie wstępne otrzymuje brzmienie «ust. 2b i 2c otrzymują brzmienie», b) przed lit. c dodaje się ust. 2b w brzmieniu «kwota środków, o której mowa w ust. 2a¹, jest przekazywana samorządom powiatowym w okresach miesięcznych, w wysokości 1/12 kwoty ustalonej na dany rok».”

Konsekwencją byłoby również skreślenie wyrazów „2a i” w ust. 2c oraz wprowadzenie zmiany w art. 8 pkt 2, tak aby wszystkie te ustępy w zmienionym brzmieniu wchodziły w życie w jednym terminie, czyli od 1 stycznia 2008 r. Unikniemy wtedy zamieszania w tych zapisach, bo gdybyśmy zostawili je w takim kształcie, doszłoby do tego, że ustawa posługiwałaby się odesłaniami do przepisów, które już nie mają zastosowania.

Następna uwaga dotyczy art. 1 pkt 23. Zaproponowana zmiana zmierza do tego, aby bezrobotny mógł ubiegać się o refundowanie kosztów opieki nad dzieckiem. Taka refundacja przysługiwałaby mu na każde dziecko. Biuro Legislacyjne uważa, że sformułowanie tego zapisu powoduje pewną niejasność. Należałoby więc ten zapis doprecyzować poprzez wskazanie, że bezrobotny mógłby się ubiegać o zrefundowanie kosztów opieki nad dzieckiem lub dziećmi, jeśli posiada ich więcej, do lat siedmiu, a także, aby uściślić, że ta refundacja przysługuje na każde dziecko, na którego opiekę poniesiono koszty. Chodzi o takie uściślenie, aby nie było możliwości innej interpretacji przepisów.

Kolejna uwaga dotyczy art. 1 pkt 37. Chodzi mianowicie o zmieniany art. 90a, który zmierza do zróżnicowania wysokości wpłat za wnioski o wydanie zezwolenia na pracę lub jego przedłużenie. Zdaniem Biura Legislacyjnego, przepis w takim brzmieniu, w jakim został uchwalony przez Sejm, jest niejasny, budzi wątpliwości. Alternatywne zastosowanie przesłanek do ustalenia wysokości tej wpłaty może prowadzić do sytuacji, w której w zależności od grupy cudzoziemców będą brane pod uwagę różne zasady w bardzo dowolny sposób. I aby to wyeliminować, proponujemy wykreślić taką właśnie alternatywę, czyli wykreślić wyraz „lub” pomiędzy tymi wytycznymi.

Teraz jest uwaga redakcyjna. Dotyczy ona wykreślenia odesłania do przepisu, który już jest uchylony, mianowicie do art. 124.

Następna uwaga dotyczy art. 7 ust. 10. Proponujemy wykreślenie tego zapisu z uwagi na to, że przesłanki powoływania dyrektorów wojewódzkich i powiatowych urzędów pracy ostatecznie pozostały w ustawie bez zmian. W związku z tym przepis zastosowany w art. 7 ust. 10 po prostu byłby martwy.

Kolejna poprawka jest językowa. Zmierza ona do tego, aby zastosować prawidłowe sformułowania, określone w zasadach techniki legislacyjnej.

Ostatnia uwaga dotyczy terminu wejścia w życie przepisów i działania ich z mocą wsteczną. Biuro Legislacyjne uważa, że zasada zastosowana w art. 8 pkt 1 jest niezgodna z konstytucją, łamie zasadę niedziałania prawa wstecz. W związku z tym mamy propozycję, aby przepisy określone w pkt 1 w art. 8 wchodziły w życie zgodnie z zasadą określoną w ustawie o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, czyli po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia. I przedstawiliśmy stosowną poprawkę, aby te przepisy wchodziły z dniem ogłoszenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, sekretarz komisji rozdał państwu inny wariant poprawki drugiej, przedstawiony przez Biuro Legislacyjne.

Bardzo proszę panie i panów senatorów o zadawanie pytań, o wypowiedzi. Nie ma chętnych.

W takim układzie, proszę państwa, moja propozycja jest taka: przejmuję poprawki przygotowane przez Biuro Legislacyjne.

I przystępujemy do głosowania nad poszczególnymi poprawkami. Dobrze?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Halina Olendzka:

Czy można w dwóch słowach odnieść się do proponowanych zmian, do proponowanych poprawek?

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Już to robimy, Pani Minister, według naszego schematu.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Halina Olendzka: Dobrze.)

Poprawka pierwsza, zgłoszona przez Biuro Legislacyjne, przeze mnie przejęta.

Pani minister i osoby współpracujące przedstawią komentarz do tego, potem biuro się wypowie i przeprowadzimy głosowanie.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Halina Olendzka:

Jesteśmy za.

Przewodniczący Marek Waszkowiak :

Dziękuję bardzo.

To już nie będę pytał biura.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką pierwszą.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (9)

Dziękuję bardzo.

Poprawka druga, ale w wersji podanej w dodatkowym dokumencie, dobrze?
Pani Minister?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Przyjmujemy tę poprawkę. Jesteśmy za.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki drugiej? (9)

Dziękuję bardzo.

Poprawka trzecia.

Pani Minister?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Jesteśmy za poprawką.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto jest za? (9)

Dziękuję bardzo.

Poprawka czwarta.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Mamy propozycję innego zapisania tej poprawki, jeśli można.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Bardzo proszę.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Halina Olendzka:

Proszę bardzo.)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynku Pracy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Beata Czajka:**

Proszę państwa, ponieważ w praktyce uwagi Biura Legislacyjnego sprowadzają się do ukształtowania w inny sposób delegacji do wydania rozporządzenia wykonawczego, proponujemy dodanie nowego ust. 3 i 4 w następującym brzmieniu:

„Ust. 3. Pracodawca lub podmiot, o którym mowa w art. 88 ust. 16, składa wniosek o wydanie przedłużenia zezwolenia na pracę po dokonaniu jednorazowej wpłaty w wysokości połowy kwoty wpłaty, o której mowa w ust. 1. Ust. 4. Minister właściwy do spraw pracy określi w drodze rozporządzenia wysokość wpłaty, o której mowa w ust. 1, mając na uwadze sytuację na rynku pracy i potrzebę promowania legalnego zatrudnienia.”

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Czy pani z Biura Legislacyjnego może się do tego odnieść?

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Aldona Figura:

Prosiłabym o uściślenie. Czy chodzi o zmianę ust. 3 i 4?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Rynku Pracy w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Beata Czajka: Tak.)

Chwileczkę, dobrze?

(Przewodniczący Marek Waszkowiak: Dobrze, oczywiście.)

Myszę, że musimy jeszcze raz wspólnie sformułować przepis, bo ja mam tutaj materiał z tą poprawką i...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Rynku Pracy w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Beata Czajka: Mogę odczytać nowe brzmienie całego art. 90a.)

No właśnie, tak, dokładnie o to chodzi.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Bardzo proszę.

Zastępca Dyrektora Departamentu Rynku Pracy

w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Beata Czajka:

Ust. 1–4 w tym artykule tak by brzmiały:

„Ust. 1. Pracodawca albo podmiot, o którym mowa w art. 88 ust. 16 składa wniosek o wydanie zezwolenia na pracę po dokonaniu jednorazowej wpłaty w wysokości nieprzekraczającej minimalnego wynagrodzenia za pracę za każdą osobę. Ust. 2. Pracodawca lub podmiot, o którym mowa w art. 88 ust. 16, składa wniosek o wydanie przedłużenia zezwolenia na pracę po dokonaniu jednorazowej wpłaty w wysokości połowy kwoty wpłaty, o której mowa w ust. 1. Ust. 3. Wpłaty, o których mowa w ust. 1 i 2 stanowią dochód budżetu państwa. Ust. 4. Minister właściwy do spraw pracy określi w drodze rozporządzenia wysokość wpłaty, o której mowa w ust. 1, mając na uwadze sytuację na rynku pracy i potrzebę promowania legalnego zatrudnienia.”

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Aldona Figura:

Zgadza się, czyli państwo proponują zmianę całego artykułu, a nie ust. 3 i 4, tak?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Rynku Pracy w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Beata Czajka : Tak.)

W takim razie wszystko jest w porządku, Biuro Legislacyjne nie ma zastrzeżeń. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos? Nie.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką czwartą w formie zaproponowanej przez ministerstwo.

Kto jest za jej przyjęciem? (8)

Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Jesteśmy za tą poprawką.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki piątej? (8)

Dziękuję bardzo.

Poprawka szósta.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Jesteśmy za.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy nad poprawką szóstą.

Kto jest za przyjęciem poprawki szóstej? (8)

Dziękuję bardzo.

Poprawka siódma.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Też jesteśmy za jej przyjęciem...

(Głos z sali: Nie, nie, Pani Minister.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki siódmej? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Poprawka ósma, bardzo proszę, Pani Minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Halina Olendzka:

Chcielibyśmy odrobinę podyskutować na temat tej poprawki, jeśli można.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Bardzo proszę.

Zastępca Dyrektora Departamentu Rynku Pracy

w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Beata Czajka:

Proszę państwa, ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych aktów prawnych rzeczywiście określa podstawową zasadę niedziałania prawa wstecz. Niemniej w art. 5 dopuszcza się możliwość nadania aktowi wstecznej mocy obowiązującej, jeśli oczywiście zasady demokratycznego państwa nie stoją na przeszkodzie. Przepis, o którym mówimy, mający wejść w życie z datą wsteczną, nie dotyczy nakładania nowych obowiązków na podmioty, które realizują prawo, w znaczeniu organów prawa, ani na osoby fizyczne, które z tego tytułu miałyby wywodzić jakiegokolwiek swoje uprawnienia. Nadaje on uprawnienie, a nie obowiązek, polegające na możliwości sfinansowania ze środków Funduszu Pracy części kosztów funkcjonowania urzędów pracy, związanych z działalnością EURES. Z punktu widzenia zasad gospodarowania środkami Funduszu Pracy nadanie mocy wstecznej temu przepisowi jest, naszym zdaniem, korzystne, ponieważ Fundusz Pracy ma refundowaną całość wydatków ponoszonych na działalność EURES ze środków Unii Europejskiej. Unia Europejska ma zwyczaj rozliczania się w okresie budżetowym, który jest liczony odmiennie niż w systemie polskim, czyli od kwietnia do kwietnia. Naszym zdaniem, byłoby znacznie prościej mieć możliwość przekwalifikowania pewnej grupy wydatków w taki sposób, by po wejściu przepisów w nowym brzmieniu z mocą wsteczną, móc uzyskać możliwość refundowania tych kosztów ze środków grantów Unii Europejskiej. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Proszę o komentarz Biuro Legislacyjne.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Szanowni Państwo, Biuro Legislacyjne przedstawiło w tym zakresie swoją opinię. Wydaje nam się, że jest to łamanie zasad konstytucyjnych, zasady niedziałania prawa wstecz, tym bardziej że przepis, który miałby wchodzić z mocą wsteczną, musi chronić jakąś wartość konstytucyjną i tak naprawdę nie można tego dowolnie interpretować, nie można rozszerzać tej zasady w dowolny sposób. Zatem, ponieważ opinia biura została przedstawiona, decyzję w tym zakresie pozostawiam paniom i panom senatorom. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Jedno pytanie do pani minister, do państwa. Wejście ustawy z dniem 1 kwietnia dotyczy tylko innego rozliczenia środków między rządem a Funduszem Pracy? Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynku Pracy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Beata Czajka:**

Przepis, o którym mówimy, dotyczy możliwości finansowania ze środków Funduszu Pracy wydatków ponoszonych na działalność EURES przez powiatowe i wojewódzkie urzędy pracy i tylko w tym zakresie ten przepis miałby wchodzić ewentualnie w życie z mocą wsteczną. Obecnie wydatki na działalność EURES są ponoszone zgodnie z dzisiejszym stanem prawnym, niemniej jednak, gdyby przepis został przyjęty ze wsteczną mocą obowiązującą, istniałaby możliwość przekwalifikowania pewnej grupy wydatków, które zostały poniesione z własnych środków i tym samym uzyskania kwoty zwrotu z grantu Unii Europejskiej.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów ma pytanie odnośnie do tej poprawki?

Jeśli nie, przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki ósmej? (6)

Kto jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Poprawka uzyskała poparcie. W związku z tym będzie wniosek mniejszości, dobrze?

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura: Przepraszam, Panie Przewodniczący, w którym wariantcie?)

W tym pierwszym.

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura: Pierwszym, tak? Dziękuję.)

Czyli poprawka uzyskała poparcie. Jest wniosek mniejszości, dobrze?

(Rozmowy na sali)

Czy ktoś z państwa chciałby złożyć jeszcze jakieś poprawki?

Pan senator Tomasz.

Senator Tomasz Misiak:

Proszę państwa, chciałbym złożyć poprawki dotyczące szkoleń i dodatków szkoleniowych dla osób bezrobotnych...

(Przewodniczący Marek Waszkowiak: Pan senator Tomasz Misiak, przepraszam.)

...tak ...oraz zasiłków, które są wypłacane jako stypendium. Tę poprawkę Platforma Obywatelska zgłaszała w trakcie posiedzenia sejmowego i chcielibyśmy złożyć ją powtórnie. Uważamy bowiem, iż w dzisiejszych czasach, kiedy zasiłki nie są wysokie – i o tym wszyscy wiemy, oczywiście to jest kwestia budżetu państwa – kiedy wypłacamy bardzo niskie stypendia i dodatki szkoleniowe, nie zachęcamy ludzi do edukacji. Rolą ustawy o promocji zatrudnienia jest nie tylko pomoc urzędowi pracy, lecz także pewnego rodzaju forma mocnej aktywizacji zawodowej ludzi, którzy dzisiaj są bezrobotni. Oni są bezrobotni nie tylko dlatego, że nie ma miejsc pracy, bo ostatnio, jak państwo wiecie, polski rynek pracy charakteryzuje się w wielu miejscach ogromnymi wakatami, lecz przede wszystkim dlatego, że wpadli w tę psychologiczną dziurę, w której po prostu już nic im się nie chce. I jeżeli będziemy zachęcić ich do odbycia jakiegoś stażu, do odbycia jakiegoś szkolenia, a jednocześnie w tym samym czasie proponujemy im dużo niższe świadczenia finansowe, to te osoby po prostu jeszcze bardziej zniechęcą się do tego tematu. W związku z tym, pomimo iż zdajemy sobie sprawę, że oznacza to zwiększenie wydatków, uważamy, że w ramach aktywizowania ludzi, którzy już wypadli z rynku pracy, warto jednak podwyższyć te kwoty.

I dlatego zgłaszam dwie poprawki. W art. 1 w pktcie 13 dotychczasową treść proponuję oznaczyć jako lit. b i dodać lit. a w brzmieniu: „ust. 3 otrzymuje brzmienie «wysokość dodatku szkoleniowego wynosi miesięcznie 80% zasiłku, o którym mowa w art. 72 ust. 1».”

Druga poprawka. W art. 1 po pktcie 12 proponuję dodać nowy punkt w brzmieniu: „art. 52 otrzymuje brzmienie «art. 52. Bezrobotnemu do 25 roku życia skierowanemu przez starostę na szkolenie przysługuje w okresie jego odbywania stypendium w wysokości 100% kwoty zasiłku, o którym mowa w art. 72 ust. 1; przepis art. 41 ust. 6 oraz art. 80 stosuje się odpowiednio».” I prosiłbym szanowną komisję o przegłosowanie tych dwóch poprawek.

Oczywiście, powtarzam, zdaję sobie sprawę z tego, że to będzie zwiększenie kosztów po tej stronie. Jednak w sytuacji, jaka jest obecnie na polskim rynku pracy, wobec ogromnych potrzeb w wielu sektorach, szczególnie w sektorach inwestycyjnych, budownictwie, drogownictwie i tych, które mają możliwość rozwijania się, trzeba będzie aktywizować ludzi, którzy dzisiaj są permanentnie bezrobotni ze względu na kompletny brak kwalifikacji, ale przede wszystkim ze względu na psychiczne odsunięcie się, wyłączenie siebie z rynku pracy.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Poproszę o słowo komentarza, najpierw panią minister, potem Biuro Legislacyjne.

Panie Senatorze treść będzie... Jest już, tak?
Bardzo proszę, Pani Minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:

Istotnie, rynek pracy zmienia się bardzo dynamicznie i obecnie aktywizacja bezrobotnych wymaga innych form, jednakże nie zawsze można to wprost przełożyć na zwiększone zachęty finansowe. Wiąże się to, jak pan senator był uprzejmy zauważyć, z dużymi obciążeniami finansowymi, o czym pan dyrektor Kaczmarek za chwilę powie. Chcę jeszcze powiedzieć, że jesteśmy w trakcie prac nad nową ustawą o rynku pracy, w której będzie uregulowany inny wymiar zasiłków. Liczymy na to i staramy się, żeby ta ustawa do końca roku mogła być przekazana do Sejmu.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję.
Pan senator Misiak.

Senator Tomasz Misiak:

Pani Minister, bardzo przepraszam, oczywiście pochylam głowę nad tym, że państwo pracujecie nad tymi sprawami, oglądam jednak telewizję i mam wrażenie, że może się okazać, że w listopadzie lub wcześniej odbędą się wybory i państwo nie zdążycie zakończyć tej pracy. Ustawa będzie jednak obowiązywała do 2013 r. z takimi zapisami, jakie dzisiaj wprowadzimy. I dlatego, jeżeli mamy możliwość dokonania pewnej zmiany w tworzonym prawie, a później uporządkowania tego i zebrania w całość w osobnej ustawie, to oczywiście bardzo popieram uporządkowanie tych tematów. Obawiam się jednak, że w sytuacji, w której się znajdujemy oraz wobec dosyć mocnego kryzysu koalicyjnego, a także wypowiedzi, które słyszę z ust premiera i przedstawicieli rządu, wolałbym, żebyśmy uporządkowali te sprawy już dzisiaj.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.
Pani Minister, bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:

Sądzę, że pracujemy i procedujemy tu i teraz i w takiej sytuacji politycznej, jaka jest. Co będzie, nie wiemy. Być może wszystko pójdzie starym torem i jeszcze dwa lata mamy przed sobą. Moim zdaniem, jeżeli coś się zmieni, to obecna opozycja równie starannie pochyli się nad tym, co zaczęliśmy, a zresztą nie wiadomo, jaki będzie wynik wyborów.

Bardzo bym chciała, żeby pan dyrektor Kaczmarek był uprzejmy przedstawić skutki finansowe, jakie niosą poprawki pana senatora. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Poproszę pana dyrektora o przedstawienie tematu.

**Dyrektor Departamentu Funduszy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Krzysztof Kaczmarek:**

Dziękuję pięknie.

Jeśli chodzi o skutki finansowe w pierwszym przypadku, czyli zwiększenia dodatku szkoleniowego do wysokości 80% obecnego zasiłku, oznacza to wzrost obecnie wypłacanej kwoty ze 109 zł do 430 zł. Zakładając, że tę podwyższoną kwotę wypłacamy mniej więcej dwudziestu tysiącom osób w ciągu roku, dodatek szkoleniowy z Funduszu Pracy zwiększy się o 58 milionów zł w stosunku do wypłacanego obecnie, w przypadku stypendiów dla osób do dwudziestego piątego roku życia – z 215 zł do 538 zł. Trudno w tej chwili powiedzieć, ile osób do dwudziestego piątego roku życia będzie z tego korzystało, ale to oznacza dwukrotne zwiększenie obecnych wydatków. Tyle mogę powiedzieć, na podstawie roku 2007, co będzie się działo, jeżeli będzie rósł zasiłek czy będzie rosła podstawa. Oczywiście to wszystko będzie się zmieniało.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze.

Pan senator Misiak, bardzo proszę.

Senator Tomasz Misiak:

Proszę państwa, wydaje mi się, że przedstawione kwoty są tylko poparciem mojego wniosku. Bo jeżeli mówimy o 50 milionach zł z Funduszu Pracy w skali całego kraju, to zwarzywszy na to, Panie Dyrektorze i Panie Minister, że przewiduje się tego-roczny wzrost płac na poziomie 10–15%, fundusz płac również powinien co najmniej o tyle przyrosnąć, ponieważ jest pochodną funduszu wynagrodzeń każdego przedsiębiorstwa. W związku z tym tak naprawdę nie mówimy o jakimś specjalnym zwiększeniu tej kwoty, a podejrzewam, że procentowo jej udział może nawet się zmniejszyć w całości tych wydatków. Kwota 58 milionów zł to nie jest dużo, a jeszcze raz powtarzam, że mamy w tej chwili ogromny problem dotyczący pracowników w wielu sektorach. I akurat w tym wypadku, wydaje mi się, powinniśmy raczej wykorzystywać wzrost gospodarczy, żeby zmniejszać bezrobocie.

Oczywiście, można to robić w inny sposób, tylko że na dzień dzisiejszy nie mamy instrumentów prawnych. Mam nadzieję, że wszystko potoczy się jak najlepszą drogą i że takie instrumenty prawne powstaną. W tej chwili otwieramy tę możliwość i tę drogę, nie zamykamy jej. Jeżeli będzie kolejna ustawa porządkująca te rzeczy, to będziemy mogli zmienić zapisy, wyłączając w ogóle kwestie szkolenia i stażów, które będzie można uregulować w osobnej ustawie, dotyczącej promocji zatrudnienia i aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych. Co do tych kwot, o których tutaj mówimy,

nie są one drastyczne, zważywszy na wzrost tego funduszu jako takiego poprzez wzrost wynagrodzeń w gospodarce, coraz bardziej wyraźny, o czym mówią wszystkie media. Zresztą państwo widzicie to w statystykach budżetowych, bo państwa budżet po prostu rośnie dzięki temu, że cała gospodarka rozwija się w szybkim tempie. Najszybciej oczywiście rosą dzisiaj płace. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Pani Legislator, poproszę o komentarz do tych poprawek.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Pod względem zapisu legislacyjnego poprawki są poprawne. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chcę zwrócić uwagę na to, że poprawki wprowadzone w czasie drugiego czytania w Sejmie, dotyczące właśnie staży i przygotowania zawodowego, powodują dodatkowe obciążenie budżetu Funduszu Pracy na poziomie 600 milionów zł. To prawda, że przybywa środków, ale musimy je rozsądnie i umiejętnie wydawać i osiągnąć cele, które sobie stawiamy. Na staże, na aktywizację zawodową te środki już zostały zwiększone.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan senator Misiak.

Senator Tomasz Misiak:

To już będzie ostatni głos, dłużej nie będę przekonywał. Wydaje mi się, że główna część tej zwiększonej kwoty dotyczy tych 7% Funduszu Pracy, które będziemy przekazywać dla urzędów pracy, a nie dla bezrobotnych. Ja mówię o kwotach dla bezrobotnych, a nie dla urzędów pracy jako takich, które też oczywiście są potrzebne i ważne. Zdaję sobie sprawę, że pracownicy urzędów pracy muszą mieć możliwości zwiększenia środków na wynagrodzenia, premie i tym podobne rzeczy, żeby byli chętni do pracy. Tak, bo tych ludzi też trzeba motywować, też trzeba zachęcać. Tutaj natomiast mówimy o środkach przeznaczonych wyłącznie na osoby bezrobotne, a nie na urzędy pracy jako instytucje.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dobrze.

Proszę państwa, zbliżamy się do końca dyskusji i zaraz przystąpimy do głosowania. Problem do rozstrzygnięcia: czy dać bezrobotnym, czy skierować więcej środków na szkolenia? Poglądy będą różne. Mój pogląd jest trochę inny...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę, Pani Minister.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Halina Olendzka:

My byśmy chciały to wyprostować. Ja poproszę panią dyrektor Świątkiewicz...)

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Rynku Pracy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Hanna Świątkiewicz-Zych:**

Chciałabym powiedzieć, że te 600 milionów zł, o których wspomniał pan dyrektor Kaczmarek, idzie właśnie na bezrobotnych, idzie na stypendia wypłacane za staż i przygotowanie zawodowe wprost dla bezrobotnych, a nie dla urzędników.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynku Pracy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Beata Czajka:**

Proszę państwa, mówimy między innymi o wzroście dodatku szkoleniowego dla osób bezrobotnych uczestniczących w szkoleniach. Mówimy o dodatku, wypłacanym jakby w zbiegu z zasiłkiem dla bezrobotnych, bo rozumiem, że intencją wnioskodawcy jest to, aby osoba bezrobotna otrzymywała zasiłek plus dodatek szkoleniowy w wysokości zasiłku, tak?

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Bardzo proszę, bo widzę, że jest pan zaskoczony.

Senator Tomasz Misiak:

Proszę państwa, jeżeli chodzi o sytuacje, o których mówimy, to mamy również bardzo dużą część osób bezrobotnych, i pewnie też o te osoby chodzi, które utraciły prawo do zasiłku, a następnie w ramach odbywanych stażów czy szkoleń nie otrzymują żadnych środków albo otrzymują środki zaniżone. Oczywiście w sytuacji, o której pani mówi, czyli osób, które są na zasiłku i przechodzą tego typu szkolenia, trzeba by to było pewnie zwerfikować – pewnie pan dyrektor nam powie, jaki jest procent tego typu osób – ale gdyby nawet się okazało, że tego typu stypendia pokrywają jednocześnie i zasiłek, i tę dodatkową wartość, a zachęcą ludzi do tego, żeby się przygotowywali do zmiany zawodu i żeby we-

szli z powrotem na rynek pracy, to naprawdę warto by to zrobić, proszę państwa, nie kłócimy się bowiem o duże pieniądze, przepraszam za słowo „kłócimy”, nie spieramy się o duże pieniądze, spieramy się o kwotę rzędu 58 milionów zł po jednej stronie i być może podobnej kwocie po drugiej stronie w sytuacji, kiedy naprawdę mamy kłopot z aktywizacją osób bezrobotnych. Przypomnę, że doniesienia z rynku pracy są takie, że mamy dwunasto- czy trzynastoprocentowe bezrobocie, ale każdy mruga okiem i mówi, że te 5% to jest gdzieś tam, a reszty się nie da już zaktywizować. Ja bym mimo wszystko chciał, żebyśmy tę resztę zaktywizowali, bo za chwilę będziemy musieli otwierać nasz rynek pracy dla dużej liczby ludzi zza granicy, co oczywiście jest nieuniknione i konieczne, aczkolwiek warto też poświęcić środki na zaktywizowanie ludzi, którzy są od dłuższego czasu wykluczeni zawodowo, a o takich ludzi przede wszystkim mi chodzi, tych, którzy kompletnie utracili kontakt z rynkiem pracy, którzy są wykluczeni zawodowo w dniu dzisiejszym.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, mamy różne poglądy. Nie będę niczego komentował. Wyrazimy to w głosowaniu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za pierwszą poprawką, pana senatora Misiaka, dotyczącą zwiększenia, powiem schematycznie, ze 109 do 430 zł dodatku szkoleniowego? Bardzo proszę. (7)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Poprawka uzyskała poparcie.

Przystępujemy do głosowania nad drugą poprawką, dotyczącą zwiększenia stypendium z 215 do 538 zł.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (7)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Poprawka uzyskała poparcie.

Zatem przystępujemy do głosowania...

Aha, czy są jeszcze jakieś poprawki, uwagi?

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością ustawy wraz z poprawkami.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej ustawy wraz z poprawkami? (12)

Jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Kto na sprawozdawcę?

(Rozmowy na sali)

Pan senator Misiak.

Dziękuję bardzo.

Zamykam punkt pierwszy porządku obrad.

Dziękuję pani minister. Dziękuję paniom i panom dyrektorom.

Przystępujemy do kolejnego punktu porządku pracy komisji: rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw; druki sejmowe nr 1468, 1914, 1914A i druk senacki nr 1490.

Bardzo proszę pana ministra Stycznia o przedstawienie, krótko, ustawy.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, myśmy przedłożyli Wysokiemu Sejmowi projekt rządowy ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw. W trakcie procesu legislacyjnego i pracy podkomisji powołanej przez Komisję Infrastruktury, pod przewodnictwem obecnego tu pana posła Wojtkiewicza, dokonano szeregu istotnych zmian mających na celu doprecyzowanie lub zmianę ustroju niektórych zmian, także zmian niewniesionych przez stronę rządową.

(Rozmowy na sali)

Ostateczny kształt zaprojektowanej zmiany, przedłożonej Senatowi, szczególnie ustawy o gospodarce nieruchomościami, według naszej oceny, ale dowodem na to jest również druk, który przedłożyło Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu, wymaga pewnych doprecyzowań, które z punktu widzenia działania proponowanych zmian będą w przyszłości oceniane, tak mniemamy, po pierwsze, jako prawidłowe, a po drugie, będą co do funkcji wypełniały zamierzenia rządu i przede wszystkim ustawodawcy.

Proponuję, Panie Przewodniczący, abyśmy, nie wchodząc w meritum szeregu zmian wprowadzonych przez stronę rządową, a następnie w istotny sposób zmodyfikowanych przez Sejm, przeszli do dwóch grup poprawek: tych, które proponuje Biuro Legislacyjne, oraz naszych, bowiem my w resorcie w okresie pomiędzy dniem dzisiejszym a dniem przekazania projektu do Senatu też wykonaliśmy pewną pracę, dzięki której być może w konfrontacji, a często w zbiegu z tym, co proponuje Biuro Legislacyjne Senatu, projektowana zmiana uzyska ostateczny szlif, a także dzięki przyzwoleniu państwa senatorów, mam nadzieję.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Panie Ministrze, może najpierw zapytamy państwa senatorów, czy są pytania dotyczące tej ustawy, a potem przejdziemy do poprawek.

Pan senator Owczarek, bardzo proszę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę włączyć mikrofon.

Senator Andrzej Owczarek:

Oj, przepraszam. Panie Ministrze, nie wiem, czy dobrze to rozumiem, dlatego chciałbym się tego dowiedzieć od pana. Jeśli ktoś kupuje lokal z bonifikatą, dziedziczy ten lokal po nim osoba bliska i w ciągu dwóch lat, na przykład, sprzedaje go i przeznacza na inny cel, to czy ta osoba może mieć zabraną bonifikatę, czy nie?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

W tej chwili sytuacja jest następująca. Jeżeli ktoś przeznaczy środki ze zbycia lokalu, który został nabyty z bonifikatą przez najemcę lub osobę mu bliską na cele mieszkaniowe, tak w skrócie to nazwijmy, wtedy oczywiście bonifikaty zwracać nie musi. Przy czym my też proponujemy, wybiegając do przodu, pewną modyfikację, mianowi-

cie, żeby cele mieszkaniowe były konkretnie nazwane w ustawie, dzisiaj bowiem cele mieszkaniowe rozumiane zbyt szeroko mogą rodzić pewne wątpliwości. W trakcie procesu legislacyjnego i przeprowadzonej dyskusji w tej właśnie komisji my zaproponujemy pewne doprecyzowanie tego przepisu. Ale dzisiaj wyraźnie wskazujemy... Zresztą to jest tak naprawdę z woli posłów. Rząd nie szedł tak daleko, żeby osoba bliska również korzystała z tego przywileju, ale z woli posłów – pan przewodniczący może to potwierdzić – został rozszerzony katalog osób korzystających z takiego uprawnienia.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Pan senator Owczarek, bardzo proszę.

Senator Andrzej Owczarek:

Jeszcze jedno pytanie: dlaczego zmniejszono ewentualne dochody samorządu związane z opłatami adiacenckimi? Teraz jest do 30%, a przedtem było do 50%.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, po pierwsze, chcemy zauważyć, że w Polsce praktycznie nie spotykało się sytuacji, w której ta górna granica, dotychczas jeszcze obowiązująca, byłaby wykorzystywana przez samorządy. Po drugie, staramy się oddziaływać w taki sposób, aby w przypadku opłaty była to podobna wielkość, czyli właśnie 30%, jak w przypadku tak zwanej renty planistycznej, którą odcinamy wiadomo w jakich sytuacjach, żeby one były porównywalne. A jednocześnie wskazujemy pewien kierunek myślenia – obniżanie kosztów związanych z gospodarowaniem nieruchomościami. Proponujemy samorządom niższą granicę, ale jednocześnie pokazujemy, że warto byłoby się w ogóle zainteresować wykorzystywaniem tej instytucji przez samorządy, ponieważ zaniechanie, z którym mamy aktualnie do czynienia, rodzi skutki nie tylko w postaci braku dopływu środków do budżetów samorządu, bo to można jeszcze uzupełnić innymi wpływami, szczególnie przy takim rozwoju gospodarczym, jakiego doświadczają samorządy w Polsce... Przede wszystkim zaś wskazujemy na to, że pewne określone cele związane z gospodarką nieruchomościami, na przykład z budową określonej infrastruktury, uzbrojenia terenu, a w przypadku renty planistycznej z wykonywaniem planów, mogłyby być pokrywane strumieniami przychodów z konkretnych tytułów, jak gdyby adresowanych. Nie wiem, czy ta odpowiedź pana senatora zadowoli, ale...

(Senator Andrzej Owczarek: Dziękuję.)

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów ma jeszcze pytanie?

Pan senator Mańkut, bardzo proszę. Potem pan senator Biela.

Senator Władysław Mańkut:

Kontynuując pytanie pana senatora związane z opłatą adiacencką, chodzi mi o art. 4 pkt 11, gdzie proponuje się zmianę brzmienia, i to się kończy stwierdzeniem: „... albo opłatę ustaloną w związku ze scalaniem i podziałem nieruchomości, a także podziałem nieruchomości”. A więc czy obywatel posiadający określoną nieruchomość – czy należy to tak rozumieć – dokonuje podziału i z tego tytułu płaci jeszcze opłatę adiacencką, czy też to dotyczy podziałów, których dokonuje samorząd bądź inna jednostka organizacyjna?

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Może od razu odpowiedź, Panie Ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Tak. Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, myśmy tutaj nie zrobili żadnej zmiany. Tę treść, o którą pan senator pyta, już mamy w tekście dotychczasowym. Rząd tylko dodał poprawkę w postaci słów „środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej lub ze źródeł zagranicznych”. Chodziło o to, żeby dookreślić jeszcze jeden strumień pieniężny. Tak że trudno mi jest odpowiedzieć na to pytanie ze względu na to, że to nie było naszą intencją i takiej czynności nie dokonaliśmy. Nadal przy scalaniu i podziale nieruchomości, jeżeli będzie to rodziło wzrost tej wartości, będzie możliwość stosowania opłaty adiacenckiej. Tego nie ruszaliśmy, nie zmienialiśmy. Posłowie również do tego nie podchodzili w kategoriach negacji istniejącego stanu rzeczy. My nie chcemy tego zmieniać. A wracając do poprzedniego pytania pana senatora, zmieniając wysokość tej opłaty, nie chcemy zmieniać tytułów, dlatego że strona samorządowa podczas procedowania zmian w ustawie też miała wiele do powiedzenia i akurat instytucji związanej ze scalaniem i podziałem nieruchomości nie zmienialiśmy.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję.

Pan senator Biela, bardzo proszę.

Senator Adam Biela:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, ja chciałbym zapytać: czy braliście państwo pod uwagę w pracach nad nowelizacją art. 68 ustawy, gdzie jest mowa o różnych bonifikatach, zastrzeżeń, które ostatnio miały sądy do zapisów tej ustawy w sprawach dotyczących udzielania bonifikaty właśnie? Czy braliście pod uwagę te zastrzeżenia i czy te poprawki już je uwzględniają?

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

To pytanie jest bardzo trudne, dlatego że dotychczas wolą ustawodawcy było danie ustawowego przyzwolenia na kreowanie elastycznej polityki przez właściciela nieruchomości, tak naprawdę właściciela gruntu, jakim jest samorząd, w zakresie stosowania bonifikat w sytuacjach, które są oczywiście wymienione w ustawie. Orzecznictwo sądowe, które dotyczyło udzielenia bonifikaty poprzez uchwałę uprawnionego organu, na przykład rady gminy, która miała charakter generalny, tę cechę generalności niejako zakwestionowało. Innymi słowy, należałoby w stosunku do każdej takiej nieruchomości, upraszczając moją odpowiedź, stosować uchwałę rady gminy w sprawie udzielanej bonifikaty indywidualnie adresowaną do danej nieruchomości i wtedy sądy, jesteśmy o tym przekonani, nie kwestionowałyby woli indywidualnie wyrażanej w stosunku do poszczególnych nieruchomości przez uprawniony ustawowo organ gminy nie tylko jeśli chodzi o rodzaj takiego organu, ale również zakres jego działania.

Należy również zwrócić uwagę na fakt, że liczba wyroków sądowych związanych z takim poglądem sądu jest w tej chwili niewielka. One co prawda – bodajże w Krakowie taki wyrok miał miejsce, o ile pamiętam, choć mogę się mylić – mogą mieć jakościowo pewne znaczenie, ale po pierwsze, w Polsce nie mamy prawa precedensowego, dlatego każdy wyrok należy traktować oddzielnie i indywidualnie, a po drugie, rzeczywiście ta liczba, tak jak powiedziałem, jest stosunkowo niewielka, nie stało się to jeszcze powszechną praktyką, bo wtedy tak naprawdę po drugiej stronie powinna się pojawić strona skarżąca do sądu decyzję, czyli uchwałę w tym zakresie uprawnionego organu gminy. Naszym zdaniem – myśmy się nad tym nie pochylali właśnie z takich względów, o jakich mówiłem – stworzenie w ustawie instytucji generalnej uchwały w sprawie bonifikat mogłoby być traktowane jako swego rodzaju ingerencja w ogóle w majątek samorządu.

Trudno mi się w tej chwili odnieść do praktyki, którą stosują samorzady, ale wyroki sądu rzeczywiście spowodowały pewne samozapytanie się organów gminy, które udzielały bonifikat, przede wszystkim tych bonifikat, które zostały już skutecznie wdrożone, o słuszność poglądu w zakresie stosowania uchwał o generalnym znaczeniu, czyli dotyczącym obszaru całej gminy. Tak więc to, proszę państwa, co w tej chwili jest, uważamy za prawidłowe i sądzimy, że takiego niebezpieczeństwa w przyszłości unikniemy.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa?

Pan senator Biela jeszcze raz, bardzo proszę.

Senator Adam Biela:

Panie Ministrze, wydaje mi się, że moglibyśmy jednak pomyśleć, będąc właśnie w takiej sytuacji...

(Przewodniczący Marek Waszkowiak: Proszę podejść bliżej mikrofonu.)

Chodzi tu właśnie o członków spółdzielni mieszkaniowych i spółdzielnie mieszkaniowe, bo orzeczenia sądu tej kategorii bonifikat dotyczą. Więc cóż by stało na

przeszkodzie, żebyśmy poprawki, które państwo proponujecie, zmodyfikowali w takim duchu, żeby one uwzględniały członków spółdzielni, tak żeby nie trzeba ich było po imieniu wymieniać w uchwałach. Proszę państwa, sytuacja jest taka: jest uchwała i ona jest zakwestionowana, i właściwie tylko pewna pedanteria prawna wchodzi tutaj w grę. Uchwała byłaby w porządku, gdyby napisano z nazwiska i imienia członka spółdzielni, który uprzednio uzyskał prawo użytkowania wieczystego i teraz chciałby skorzystać z bonifikaty. Więc jest to wyjątkowe utrudnienie o charakterze proceduralnym i wydaje mi się, że powinniśmy tu wyjść naprzeciw potrzebom członków spółdzielni. Podobnie jest z wymianianiem z imienia własnego spółdzielni mieszkaniowych. No, to jeszcze można by łatwiej zrobić, ale po cóż taka nowa fatyga? Jest też to pewien problem, nad którym uważam, że powinniśmy w tym momencie się pochylić i bardzo bym prosił państwa, żebyście zasugerowali ten podjęty przeze mnie wątek – dziękuję bardzo – bo inaczej będziemy mieli cały szereg kwestii, które akurat teraz mamy możliwość rozwiązać. Jeśli tego nie zrobimy, będzie to naszą winą po prostu. Chcę na to zwrócić uwagę.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Miłek.

Senator Marian Miłek:

Ja chciałbym zabrać głos właściwie już w ramach dyskusji, a nie pytań do ministra. Bardzo mocno popieram poprawki wprowadzone w art. 182 i 187. Dotyczą one właściwie kompetencji czy warunków, jakie powinien spełniać z jednej strony zarządca nieruchomości, z drugiej strony pośrednik w obrocie nieruchomościami. W obu przypadkach bardzo słusznie zrezygnowano z wymogu dodatkowego egzaminu po skończonym kształceniu zarządcy czy pośrednika. Na czym rzecz polega? Pośrednik czy zarządca nieruchomości musi poznać od strony teoretycznej pewien zakres materiału, który jest określony programem, no, w ustawie jest tak napisane, studiów podyplomowych w zakresie zarządzania nieruchomością. Następnie musi odbyć, o ile dobrze pamiętam, półroczną praktykę u aktywnie działającego zarządcy nieruchomości albo pośrednika. No i potem nagle pojawia się egzamin. Ta nowelizacja słusznie rezygnuje z egzaminu, ponieważ studia podyplomowe – może ja się ograniczę tylko do jednego elementu – kończą się egzaminem, no bo muszą się kończyć uzyskaniem jakiegoś świadectwa, gdzie na odwrocie wypisane są przedmioty i oceny przy poszczególnych przedmiotach. Później jest praktyka. I to już powinno być wystarczające do tego, żeby można było wysłać, zgodnie z poprawką wprowadzoną przez Biuro Legislacyjne, komplet dokumentów do ministra, który nadaje licencje zawodowe w tych dwóch zakresach. To jest, proszę państwa, bardzo poprawne rozwiązanie.

Zdumiało mnie więc pismo Polskiej Federacji Organizacji Zarządców i Administratorów Nieruchomości odnoszące się do tych dwóch artykułów, w których się stwierdza, że: „Obowiązek, o którym mowa w ust. 1 pkt 4, a więc ukończenia studiów podyplomowych, nie dotyczy osoby, która ukończyła studia wyższe, których program uwzględnia co najmniej minimalne wymogi programowe dla studiów podyplomowych w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami”, i że: „Stwierdzenie, że program studiów wyższych uwzględnia minimalne wymogi programowe... następuje na

podstawie zaświadczenia uczelni” – do tego stwierdzenia za chwilę dojdę. W piśmie, które mamy w dokumentach, czytam: „Bazowanie na oświadczeniu uczelni wyższej, że program studiów wyższych ukończonych przez kandydata uwzględnia wymogi programowe, przewidziane dla przyszłego zarządcy i pośrednika, jest naszym zdaniem niewystarczające”. No jest to dla mnie zdumiewające stwierdzenie, proszę państwa, bo jeżeli w programie studiów znajdują się przedmioty zatytułowane dokładnie tak jak przedmioty studium podyplomowego i każdy taki przedmiot kończy się egzaminem, no to, przepraszam bardzo, stwierdzenie, że student złożył egzaminy w zakresie wszystkich przedmiotów przewidzianych studiami podyplomowymi jest niewystarczające? Przepraszam bardzo, to jest zdumiewająca rzecz, która wynika albo z ignorancji, albo w ogóle nie wiadomo z czego.

Ciąg dalszy tego pisma brzmi: „Należałoby wymienić kierunki studiów wyższych, na przykład: budownictwo, gospodarka nieruchomościami, których ukończenie może stanowić podstawę do spełnienia wymagań o posiadaniu wyższego wykształcenia”. No, tak na marginesie, o spełnieniu wymagań do posiadania wyższego wykształcenia mówią zupełnie inne przepisy i potrzebne jest uzyskanie odpowiedniego tytułu zawodowego, czyli inżyniera, magistra lub licencjata.

Chciałbym w tym miejscu powiedzieć, że w standardach nauczania programy minimum określają zaledwie 40% przedmiotów, 40% godzin całych studiów, które trzeba zrealizować po to, żeby spełnić program minimum na danym kierunku. Pozostałe 60% kształtują uczelnie w taki sposób, żeby wykreować specjalności i tam się znajdują również przedmioty, które powinien przerobić przyszły zarządca nieruchomości. W związku z tym, jeżeli uczelnia jest mądra, to wprowadza tam takie przedmioty i nie ma żadnej wątpliwości, że zakres merytoryczny materiału przyszły zarządca nieruchomości opanuje na studiach i niepotrzebne są, tak jak w tym piśmie się proponuje, kursy kwalifikacyjne organizowane przez organizacje zawodowe, plus oczywiście ten egzamin. Przepraszam najmocniej, ale bardzo mi to przypomina historię z niedawnych czasów, kiedy omawialiśmy ustawę o rzemiośle. Tam też były kursy. Tam też był monopol na to, żeby nadawać uprawnienia rzemieślnika.

Jeszcze na jedno chciałbym zwrócić uwagę, proszę państwa, na sprawę zaświadczenia. To zaświadczenie nie jest wcale potrzebne. Do każdego dyplomu wydaje się trzy egzemplarze suplementu, który stanowi integralną część dyplomu. To jest dokument kilku- lub kilkunastostronicowy, gdzie opisany jest dokładnie tok studiów i treści programowe wszystkich przedmiotów. Wystarczy więc, że taki suplement absolwent wyśle do ministerstwa i nie musi już mieć żadnego zaświadczenia uczelni. Chociaż nie upieram się przy likwidacji tego zaświadczenia, Panie Ministrze, niech ono będzie. Ja rozumiem, że to ułatwi robotę urzędnikom ministerstwa, nie będą musieli szukać w suplementach treści, które spełniałyby warunki. Więc ja nie podważam tego zaświadczenia, tylko informuję, że istnieje dodatkowo dokument, który z nadmiarem wszystko to spełnia.

Proszę państwa, w kontekście tego pisma tym bardziej uważam, że nowy zapis art. 182 i 187 jest bardzo poprawny i właściwie oddaje ducha prac naszej komisji na ostatnich posiedzeniach przy omawianiu bardzo podobnych problemów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Czy ktoś z państwa senatorów chce jeszcze zabrać głos?

Ja chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, Panie Ministrze. Oprócz tego pisma wpłynęły wczoraj pisma od młodych ludzi, pracowników różnych biur zarządzających, którzy bardzo się buntują, ponieważ boją się, że ta ustawa zwiększy wpływ korporacji na ich karierę zawodową. Tak naprawdę to oni wykonują całą robotę pod kierownictwem licencjonowanego właściciela, a potem się okazuje, że mogą nie dostać zaświadczenia o odbyciu praktyki. Boją się wpływu korporacji i uważają, że mimo pewnych deklaracji, iż powinno im się ułatwić bycie na tym rynku, zamyka im się do niego dostęp. Ja już pomijam kwestię wykształcenia, bo akurat uważam, że wyższe wykształcenie powinno tutaj być podstawą działania. Czy nie przekroczyliśmy tu jednak pewnej granicy bezpieczeństwa? Jeżeli można, prosiłbym o krótki komentarz państwa. I ja bym chciał, proszę państwa, zwrócić uwagę na jeszcze jedno. My dzisiaj kończymy posiedzenie komisji, ale za tydzień jest posiedzenie Senatu, tak że nasza aktywność i ewentualne poprawki mogą się jeszcze tam pojawić.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja chciałbym jeszcze przez sekundę się odnieść do przedmiotu troski pana senatora Bieli. My oczywiście podzielamy, tak było również podczas pracy nad ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych, konieczność głębokiego i dobrego uregulowania kwestii związanych ze spółdzielniami mieszkaniowymi. Ale przypomnę, że odpowiedni ustęp pozwala w sposób jasny i czytelny dokonywać przenoszenia na członków spółdzielni z bonifikatą tego, co pozyskała spółdzielnia od gminy, kiedy przekształcała użytkowanie wieczyste w prawo własności, i nie widzimy tutaj żadnego zagrożenia. Dodatkowo w naszej noweli jest dodany ust. 3a w art. 68, gdzie wskazujemy organowi ustanawiającemu w drodze uchwały odpowiedni system bonifikat, że zgoda na taką właśnie bonifikatę, również dotycząca spółdzielni mieszkaniowych, może dotyczyć więcej niż jednej nieruchomości. Wychodzimy do przodu, czyli jakby zawężamy do minimum możliwość interpretacji przez sądy potraktowania jedną uchwałą zbioru czy zbiorów nieruchomości, których ona dotyczy. Więc jest to jednak wyjście naprzeciw. Ja sądziłem, że pan senator odnosi się już do tego tekstu, ale z toku wypowiedzi wynikało, że chyba jeszcze nie do końca, dlatego pozwoliłem sobie na przypomnienie tej poprawki. To jest jedna kwestia.

Jeśli chodzi o dostęp do zawodu, proszę państwa, to mamy... No, od razu przyznam się bez bicia, że jestem licencjonowanym zarządcą nieruchomości i w związku z tym moje poglądy wychodzą trochę naprzeciw pewnemu bezpieczeństwu związanemu ze sposobem wykonywania zawodów pośrednika i zarządcy. Jak państwo pamiętają, myśmy znowelizowali ustawę – Prawo budowlane i zarządcy nieruchomości dostali szereg uprawnień związanych z bezpiecznym funkcjonowaniem nieruchomości, szczególnie w momentach, kiedy może wystąpić silne zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, a nawet mienia, rozumianego jako zagrożenie dla takiej nieruchomości. Dlatego staliśmy trochę na rozdrożu w sposobie myślenia. Były dwa nurty. Pierwszy nurt był taki, żeby pozwolić uzyskiwać prawo dostępu do zawodu wszystkim, którzy tego chcą, nawet niezależnie od wykształcenia. Średnie wykształcenie byłoby niezbędnym minimum, a proces egzaminacyjny pozwalałby przez sito egzaminacyjne przepuścić wszystkich chętnych. Zwyciężył jednak pogład, właśnie w dyskusji z posłami odpo-

wiedniej podkomisji Komisji Infrastruktury, że egzaminowanie z tej wiedzy następuje na poziomie uczelni wyższych i to jest w pełni uzasadnione. Dlatego byśmy się upierali, i słowa pana senatora traktuję jako zgodę na to, żebyśmy to oświadczenie od uczelni jednak uzyskiwali, ponieważ w tym momencie przerzucamy na nie wykonywanie pewnej pracy: konfrontowanie minimów, które określa minister budownictwa, z rzeczywistością uczelnianą. Nie musi tego robić ciało...

(*Senator Marian Miłek: Ja nie mam żadnych zastrzeżeń.*)

...które się na tym nie do końca zna, do czego się szczerze przyznajemy. Takie oświadczenie pozwoli również skrócić procedury, wykonywać je bardziej w systemie zero-jedynkowym, że tak powiem, w zakresie, o którym teraz mówię.

Jeśli chodzi o dostęp do zawodu poprzez praktyki. Szanowni Państwo, to co do pośredników, można by tę kwestię dyskutować, ale dla zarządców praktyka powinna być obowiązkowa. To jest specyficzny zawód, działający w sposób ciągły, nie punktowy, gdzie decyzje są podejmowane w ciągu kilku minut, czasami kilku dni, w zależności oczywiście od ich jakości i rodzaju oraz potrzeb.

Czy zmieni się w tym momencie nastawienie tych, którzy posiadając licencje, będą mieli uprawnienie do prowadzenia praktyk? To jest bardzo ważne. Chciałbym zauważyć, że praktyki nie odbywają się w ten sposób, że pracownik jest automatycznie uznawany za osobę, która spełnia wymagania w zakresie praktyk. Musi być otwarty przewód tej praktyki, czyli pracownik musi pozyskać dzienniczek praktyk i wykonywać odpowiedni zespół czynności. Następnie zdanie tego dokumentu do komisji kwalifikacyjnej spowoduje uznanie, że praktyka została wykonana.

My patrzmy na to w ten sposób, że jeżeli organizacje, które w jakiś sposób kwestionują proponowany nowy ustrój dostępu do zawodu, miałyby mieć prawidłowy i dobry wpływ na rynek tych dwóch zawodów licencjonowanych, to poprzez dwa obszary działania: po pierwsze, szeroki dostęp do praktyk, które będą ze względu na swój charakter również płatne, po drugie, wpływ na to, kto tak naprawdę, nie tyle z chęci pozyskania licencji, ile w ogóle nabycia pewnego doświadczenia zawodowego chciałby praktykę określoną przez ministra budownictwa odbyć. Poza tym organizacje te mogłyby w ramach swojej działalności organizować szereg kursów, ale już takich, które by doskonalily zawodowo. Czyli na rynku pojawiłby się produkt w postaci doskonalenia zawodowego osób, które już pozyskały licencję, a nawet takich, które jej nie pozyskały, ale chciałyby na kursach odpowiednią wiedzę czy umiejętności nabyć.

Dlatego zagrożenie, które wynikało, jak pan przewodniczący powiedział, z tego listu, brak możliwości dostępu do tego rynku, z powodu ręcznego sterowania dostępem do praktyk nawet...

(*Głos z sali: Przez korporacje.*)

Ale to nie są korporacje sensu stricto, bo ustawa im nie nadaje takich uprawnień. Jeśli jednak takie zagrożenie miałyby się pojawić, to podejrzewamy, że byłoby ono bardzo krótkotrwałe, bo też i horyzont oddziaływania na tych, którzy chcieliby nabyć umiejętności poprzez praktyki i następnie uzyskać dostęp do licencji, byłby stosunkowo wąski. Naszym zdaniem w ramach konkurencji, która występuje na rynku – bo to nie jest jedna organizacja, takich organizacji jest co najmniej cztery i są oczywiście jeszcze organizacje regionalne – między organizacjami, czyli członkami, którzy będą uprawnieni do prowadzenia praktyk, wykształci się jednak rynek oferty na wykonywanie praktyk, przyjmowanie praktykanta i przeprowadzanie procesu praktyki. Podzielam jednak troskę pana prze-

wodniczącego, rzeczywiście należałoby się również temu zjawisku przyglądać, czyli w jakimś sensie oczekiwać od rynku zainteresowanych praktykami sygnałów utrudniania dostępu do praktyk po to, żeby odpowiednio szybko w trybie pilnej legislacji przeciwdziałać takim zjawiskom. Na dzisiaj i z racji tego, że ustrój dostępu do tych zawodów tak silnie zmieniamy, rząd nie proponuje zmian innych niż te, które skonfrontowane z wolą posłów odpowiedniej komisji, a następnie parlamentu zostały państwu przedłożone.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Kto jeszcze z państwa chciałby zabrać głos?

Jeszcze pan senator Miłek.

Już momencik.

Senator Marian Miłek:

Ja chciałbym tylko dodać, że jeżeli chodzi o praktyki, to właściwie ta zmiana ustawy nic nie zmienia, zostaje stary system. Tak patrząc całościowo na to wszystko, można powiedzieć, że te praktyki były najślabszym ogniwem ze względu na to, że sam zainteresowany musiał znaleźć miejsce odbycia praktyki, a więc musiał takiego zarządcę czy pośrednika, który by go przyjął na praktykę, poszukać. Oczywiście taki zarządca też miał jakąś korzyść z tego, bo miał siłę roboczą, która wykonywała pewne czynności.

Ja bym się nie obawiał o jakość pracy zarządu. Przecież większość z nas funkcjonuje w jakiejś wspólnocie mieszkańców, prawda, i mamy naszych zarządców nieruchomości. Co roku ich rozliczamy. Oni przedstawiają dokładne sprawozdania, a jeżeli zaczynają działać niewłaściwie, to się ich po prostu odwołuje. Taki jest mechanizm na rynku. Myśmy już raz odwołali zarządcę, ponieważ był niewłaściwy, no i jego następcą tak się teraz stara, że aż miło popatrzeć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, przystępujemy do części związanej z poprawkami.

Wiem, że pan poseł sprawozdawca też chciałby zabrać głos, ale może zrobimy inaczej, Panie Pośle, przedstawimy uwagi, które miało Biuro Legislacyjne, i te, które miał rząd, i wtedy dołożymy pana propozycje?

(Poseł Michał Wojtkiewicz: Może jeszcze przed tym, bo chciałbym coś wyjaśnić.)

Bardzo proszę.

Poseł Michał Wojtkiewicz:

Panie Przewodniczący, dziękuję bardzo.

Panie i Panowie Senatorowie, Panie Ministrze, podczas procedowania nad tą ustawą doszliśmy do wniosku, między innymi ja to sugerowałem, że Najwyższa Izba Kontroli jest producentem biurokracji. Na dowód tego jest art. 23, który został do nas skierowany do procedowania. Strona rządowa nie sprzeciwiała się wyrzucenia ust. 1a, 1b, 1c, 1d itd. Zaraz to państwu wyjaśnię.

Odnosnie do zarządzania nieruchomościami starosta ma wykonywać coroczne sprawozdania. Ust. 1a o ewidencjach, powierzchni itd. można by było przyjąć. Ale jest następny podpunkt, ust. 1d: plan wykorzystania zasobów, o których mowa w artykule takim i takim, opracowuje się w okresie trzech lat; plany zawierają w szczególności – i tu pisze – prognozę, zestawienie powierzchni nieruchomości Skarbu Państwa. Więc chcę państwu powiedzieć, jeżeli chodzi o takie sprawozdania, że jest to tworzenie biurokracji. Prognoza? No to starosta mówi albo sprzedamy te grunty, albo nie sprzedamy tych gruntów. Obojętnie co napisze, nie ma to jakiegokolwiek znaczenia, bo albo będzie kupiec i rada się zgodzi, albo rada się nie zgodzi na sprzedaż tych gruntów, no bo do pewnego stopnia też dla rady robi to sprawozdanie i musi się liczyć z jej głosem. Więc tego typu procedura i sporządzanie takiej dokumentacji jest zbędne.

Poza tym prognoza jest pojęciem ekonometrycznym i jeżeliby się trzymać stricte tego, co to jest prognoza, to trzeba by było robić jakąś predykcję matematyczną, znaleźć trend itd. No, to są takie rzeczy, że jeżeli ktoś się uprze, zawsze będzie się mógł doszukać, że coś jest źle zrobione. Dlatego mówię, że Najwyższa Izba Kontroli też jest taką instytucją, która coraz to podwyższa poprzeczkę, i jeszcze jeden papier, i jeszcze jeden, i tworzy się biurokracja, a potem mówimy: skąd się to bierze? Nie wiemy, skąd się to bierze. A to między innymi Najwyższa Izba Kontroli, Regionalna Izba Obrachunkowa, która również bez przerwy nęka... Nie mówię, że źle robi to, co robi, tylko to jest pewnie tak, że urzędnicy się bronią, mówiąc: nie mamy tego zapisanego, proszę nam to zapisać, no i przychodzi do nas pan minister pod wpływem izby obrachunkowej czy Najwyższej Izby Kontroli, i produkuje te zapisy, a my je uchwalamy, no ale kiedyś trzeba się obudzić i powiedzieć: dosyć tego, ludziom też trzeba do pewnego stopnia wierzyć. Uważam, że ten zapis jest pełnym nonsensem, no ale to było powodowane tym, że Najwyższa Izba Kontroli chciała sobie... Więc apeluję również do państwa senatorów... Myśmy w komisji to w ogóle odrzucili. Wprawdzie została tu wniesiona poprawka i Sejm to przegłosował, no, ja już nie chciałbym tego podnosić. Zwracam się tylko do izby senackiej, proszę się zastanowić i ewentualnie rozpatrzyć tę uwagę. Dziękuję bardzo.

(Przewodniczący Marek Waszkowiak: Panie Pośle, żeby było precyzyjnie: art. 23...)

Tak, w art. 23 ja bym...

(Przewodniczący Marek Waszkowiak: Pkt 1a...)

1a bym pozostawił i skreślił tylko 1d i 1b... nie, 1a, 1b i 1c zostawić, a 1d skreślić.

(Przewodniczący Marek Waszkowiak: 1d w całości skreślić.)

Tak.

Panie Ministrze...

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo. Potem będziemy prosić pana ministra o opinię, proszę wyłączyć mikrofon, Panie Pośle. (*Wesołość na sali*) Tak jest.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami.

Proszę państwa, jest sześć poprawek zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne. Zrobimy w ten sposób: Biuro Legislacyjne poproszę o przedstawienie poprawek, po każdej komentarz pana ministra, a później poprawki rządowe.

Bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Szanowni Państwo, pierwsza poprawka wskazuje prawidłowy adres publikacyj-
ny ustawy.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Panie Ministrze?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Przychylamy się do tej poprawki.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (12)

Jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Poprawka druga.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Poprawka druga jest poprawką redakcyjną. Wyraz „użytkownika” zastępuje się
wyrazem „użytkowania”.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Przychylamy się do tej poprawki.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Głosujemy.

Kto jest za? (12)

Dziękuję bardzo.

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka trzecia.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Poprawka trzecia zmierza do skreślenia zastrzeżenia określonego w art. 1
w pktcie 17 w lit. b. Zdaniem Biura Legislacyjnego takie zastrzeżenie jest nieprawidłó-

we i nielogiczne, bowiem nie można z niego wywnioskować, czego ono dotyczy, czy dotyczy ono całego pktu 2, co powodowałoby, że pozostaną niezdefiniowane potrzeby statutowe Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, czy ma się ono odnosić tylko i wyłącznie do rejonów.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.
Panie Ministrze?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Po pierwszym czytaniu ta poprawka wydaje nam się uzasadniona. Na razie próbujemy czytać cały przepis tak, żebyśmy rzeczywiście nie wylali, cytuję, dziecka z kąpielą. Nam chodzi o to, żeby uprawnienie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad nie zawierało generalnego przyzwolenia, dlatego wyłączamy rejon. Jeżeli zdaniem Biura Legislacyjnego Senatu jest to poprawka bezpieczna, czyli zachowana zostanie jej intencja, to rzeczywiście możemy się do niej przychylić. Przy czym zarzut nielogiczności oczywiście traktujemy jako przyczynek do dyskusji nad prawidłowością sformułowania całości przepisu, a nie do jego działania, o, tak bym to określił.

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura: Tak, dokładnie o to mi chodziło.)

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.
Proszę państwa, przystępujemy do głosowania.
Ewentualne uwagi ministerstwa będą przyjmowane również w trakcie pracy Senatu.
Kto jest za przyjęciem poprawki trzeciej? (12)
Jednogłośnie. Dziękuję bardzo.
Poprawka czwarta.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Poprawka czwarta zmierza do tego, aby ustalić prawidłowe nazewnictwo, bowiem określenia, które zostały użyte w art. 1 w pktcie 34 w lit. d, w pktcie 7, a w szczególności określenie „dom jednolokalowy”, nie są znane obowiązującemu ustawodawstwu. W związku z tym proponujemy zastąpienie sformułowania „dom jednolokalowy lub wielolokalowy” po prostu wyrazem „budynku”, który będzie określał te dwa pojęcia łącznie.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.
Panie Ministrze?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, myśmy się zastanawiali, w jaki sposób doprecyzować cel określony w tym punkcie, czyli przyzwolenie na dokonanie, niezależnie od istnienia planu zagospodarowania przestrzennego, pewnych czynności związanych z nieruchomością. Chodziło o to, żeby to przyzwolenie było związane z pewnym celem, który jest wyjątkiem, czyli z celem związanym z mieszkaniami. Faktycznie sformułowanie „dom jednolokalowy lub wielolokalowy” w całości może budzić zastrzeżenia, aczkolwiek w ustawie o gospodarce nieruchomościami pojęcie domu wielolokalowego mamy. Dlatego w trakcie pracy podkomisji prezentowaliśmy stanowisko, że poprzez analogię można rozszerzyć to sformułowanie właśnie o słowo „jednolokalowy”. Uznaliśmy, że w ten sposób katalog oddziaływania tego punktu będzie jednoznacznie określony.

Dzisiaj spotykamy się z poprawką, gdzie całe to sformułowanie jest zastąpione jednym wyrazem „budynek”. Będzie to więc katalog bardzo szeroki. Chciałbym zauważyć, że nie taki jest cel tej ustawy w tym zakresie, nie chodzi o dowolny budynek, a taki zapis spowoduje, iż wystarczy, że zgodnie z prawem budowlanym będzie to po prostu budynek i wyczerpie to znamiona działania ustawy w zakresie dokonywania odpowiednich czynności podziałowych niezależnych od planów zagospodarowania przestrzennego. Szanowni Państwo, na gorąco próbując skonsumować państwa poprawkę, byśmy zastąpili sformułowanie „dom jednolokalowy lub wielolokalowy” wyrażeniem „budynek mieszkalny”. Budynek mieszkalny to jest budynek, w którym ponad połowa powierzchni użytkowej jest powierzchnią mieszkalną, są to mieszkania, lokale mieszkalne. Zatem wtedy jawiłoby się to rzeczywiście jako wyjątek, a nie jako rozwiązanie bardzo szerokie i zbyt daleko idące, wręcz niepotrzebne, bym powiedział. Proponuję, abyście państwo senatorowie rozważyli naszą propozycję, oczywiście jako uzupełnienie propozycji Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.
Proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Przychyłam się do takiej zmiany.

Senator Marian Miłek:

Przepraszam bardzo, ja mam uwagę. Czy nie lepsze byłyby określenia, które są w powszechnym użyciu, dom jednorodzinny i dom wielorodzinny?

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Panie Przewodniczący, ja wiem, że to jest w użyciu, ale to jest tak zwane użycie potoczne. W ustawie – Prawo budowlane mamy do czynienia z budynkiem mieszkal-

nym jednorodzinny i budynkiem jako takim, to jest pkt 2 i ppkt 2a w art. 3 prawa budowlanego. Wydaje się, że skoro określenie „budynek mieszkalny” występuje, szczególnie przy podatku od nieruchomości, jeśli dobrze pamiętam, przy pewnych sprawach dotyczących rodzaju budynku, to byłoby ono chyba najlepsze. Być może w przyszłości przy noweli prawa budowlanego należałoby na użytek innych regulacji stworzyć bardziej rozbudowany katalog budynków, rozszerzyć go właśnie o budynek jednorodzinny, wielorodzinny itd. Ale na dzisiaj, ponieważ nie mamy takiego katalogu, określenie „budynku mieszkalnego” wydaje nam się wystarczająco bezpieczne dla stosowania całego pktu 7 po wyeliminowaniu sformułowania „domu jednolokalowego lub wielolokalowego”.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Czyli jest zgoda Biura Legislacyjnego na poszerzenie poprawki czwartej o stanowisko pana ministra?

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura: Tak, zgadzam się.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (13)

Jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Poprawka piąta.

Proszę państwa prowadzenie obrad przejmuje pan senator Włosowicz.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącego Jacek Włosowicz)

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę, Panie Ministrze, poprawka piąta.

Aha, przepraszam, Pani Legislator.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Poprawka piąta zmierza do skreślenia niewłaściwego odesłania do artykułu, który ostatecznie do ustawy nie został wprowadzony, chodzi o art. 181a. Jest to zmiana dotycząca art. 1 pktu 63 i analogiczna zmiana w pkt 70 w lit. d w ust. 2.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję, Pani Legislator.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Z pokorą przyjmujemy tę poprawkę.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (12)

Jednogłośnie. Dziękuję.

Przechodzimy do następnej poprawki.

Poprawka szósta.

Bardzo proszę, Pani Legislator.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Aldona Figura:

Poprawka szósta zmierza do tego, aby nadać nowe brzmienie art. 1 w pktcie 68 w związku z tym, że uległy zmianie art. 182 ust. 1 i art. 187 ust. 1, co oznacza, że obecnie w ustawie nie wymaga się od przyszłych pośredników i zarządców nabywania licencji poprzez odbycie postępowania kwalifikacyjnego, w tym złożenia egzaminu. W związku z tym Biuro Legislacyjne uważa, że konieczne są stosowne zmiany w art. 191 ust. 3, 4 i 5.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, o ile poprzednio z należytą pokorą przyjąłem poprawkę, o tyle teraz z najwyższą determinacją będziemy bronić instytucji komisji kwalifikacyjnej, po pierwsze, ze względu na rangę wszystkich trzech licencji – ona musi być w pewnym sensie równa. Po drugie, to, że postępowanie kwalifikacyjne w przypadku pośredników i zarządców nie będzie zawierało komponentu egzaminu, nie zmienia faktu, że kwalifikacja nastąpi poprzez badanie dokumentów i podjęcie decyzji przez komisję kwalifikacyjną, która to decyzja zostanie następnie przedłożona ministrowi, który wyda decyzję administracyjną w zakresie przyznania licencji. Tej instytucji nie chcemy zmieniać. Ona będzie miała ograniczone działanie, bo nie będzie egzaminu, ale jako taka powinna nadal funkcjonować. Tym bardziej że jej kształt dzisiaj i w przyszłości zostanie zachowany w taki sposób, że będzie to jedna państwowa komisja kwalifikacyjna składająca się z sekcji dla zarządców, pośredników oraz tych, którzy dokonują wyceny, czyli rzeczoznawców. Chcemy, żeby to było jednolite ciało, na które będzie miał wpływ właśnie minister budownictwa, a jednocześnie żeby ono się składało nie tylko z urzędników, czyli nie tylko z pracowników ministerstwa, bo do tego byśmy doprowadzili, likwidując tę instytucję, i ostatecznie okazałoby się, że tak naprawdę doszłoby do bardzo dużego automatyzmu, którego chcemy uniknąć, przynajmniej na tym etapie, jaki nam się jawi teraz po wejściu w życie ewentualnie tej noweli i który będzie badany czy oceniany zarówno przez środowisko oraz rynek, jak i przez resort. Ta regulacja, którą żeśmy zachowali w całości, wydaje nam się jak najbardziej słuszna. Tak więc nie wyrażamy zgody, oczywiście w takiej formule, jaką moge

tutaj państwu przedstawić, na dokonanie tej zmiany. Niech to ciało jeszcze funkcjonuje, oczywiście w zmienionym zakresie wskutek likwidacji egzaminów jako takich.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję.
Pani Legislator?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

W takim razie wycofujemy tę poprawkę. Dziękuję.
(*Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:* Czyli cała poprawka szósta...)
Tak, cała poprawka szósta Biura Legislacyjnego zostaje wycofana.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Rozumiem, że skoro została wycofana, nie wymaga głosowania.
(*Głos z sali:* Może ktoś chce ją przejąć?)
Chyba że ktoś z państwa chciałby ją przejąć? Nie widzę takich zgłoszeń.
W związku z tym poprawka zostaje wycofana i nie ma potrzeby nad nią głosować.
To była ostatnia poprawka Biura Legislacyjnego zgłoszona do tej ustawy.
W związku z tym proszę bardzo, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Tak jak mówiłem na wstępie Wysokiej Komisji, myśmy również pracowali nad tym, czy nie ma ewentualnie konieczności dokonania pewnych zmian, i proponujemy kilka poprawek.
W art. 23 w ust. 1d jest wpisany błędny wyraz, mianowicie zamiast „plany wykonania zasobu” powinno być „plany wykorzystania zasobu”. Wtedy byłby to zapis w pełni logiczny.
(*Głos z sali:* Zgodny z ustawą.)
Taką poprawkę proponujemy. Myślę, że moglibyśmy podjąć taką próbę, żeby Biuro Legislacyjne na bieżąco się odniosło do tej propozycji. My oczywiście prześlemy te nasze propozycje na piśmie do Biura Legislacyjnego.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Pani Mecenase, czy jest możliwy taki sposób procedowania?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Przyznam, że nie miałam możliwości zapoznać się z tymi poprawkami wcześniej, ale jeśli są to poprawki o charakterze redakcyjnym i doprecyzowującym, to myślę, że nie będzie problemu, żeby je na bieżąco przeanalizować.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Panie Ministrze, czy poprawki, które pan chce przedstawić, spełniają to kryterium, o którym wspomniała pani legislator?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Tak, to jest tylko porządkowanie, tym bardziej że w art. 23 ust. 1 pkt 3 wyraźnie wskazuje się na to, co robią starostowie, mianowicie sporządzają plany wykorzystania zasobu, wykorzystania, a nie wykonania zasobu. To jest logiczne i w ten sposób będziemy się trzymać całości, to będzie pasowało, że tak powiem.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Czyli rozumiem, że możemy pracować w ten sposób, iż pan minister będzie prezentował porządkujące poprawki, a my będziemy się wsłuchiwać w opinie pani legislator. Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Proszę państwa, kolejna poprawka, również doprecyzowująca, w tym wypadku art. 68 ust. 2a pkt 1, jest związana z tym, że rozszerzyliśmy zbiór sytuacji, w których gmina nie będzie mogła żądać zwrotu bonifikaty z tytułu zbycia nieruchomości z taką bonifikatą, bo konkretnie chodzi tutaj przecież również o mieszkania sprzedawane przez gminy. Myśmy dotychczas uznawali, że w brzmieniu tego zapisu zaproponowanym podczas prac podkomisji: „...sprzedaży lokalu mieszkalnego, jeśli środki uzyskane z jego sprzedaży przeznaczone zostaną w ciągu dwunastu miesięcy na cele mieszkaniowe” sformułowanie „na cele mieszkaniowe” jest wystarczające, jednak mogłoby się okazać, że ono ma charakter zbyt ogólny i dlatego proponujemy, żeby zostało to doprecyzowane w następujący sposób: „...sprzedaży lokalu mieszkalnego, jeśli środki uzyskane z jego sprzedaży przeznaczone zostaną w ciągu dwunastu miesięcy na nabycie innego lokalu mieszkalnego lub nieruchomości przeznaczonej lub wykorzystywanej na cele mieszkaniowe”, innymi słowy, aby środki, które zostaną pozyskane z różnicy pomiędzy ceną zapłaconą z bonifikatą a ceną zbycia na tak zwanym wolnym rynku, były nadal kierowane na wskazane ustawowo cele mieszkaniowe, a nie na dowolne, na przykład na remont, który jest także celem mieszkaniowym, czy na przebudowę niemającą wpływu na rynek nieruchomości jako taki. Zatem ta zmiana doprecyzowująca ma jednak również charakter merytoryczny, do czego uczciwie się przyznajemy.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Rozumiem, że będzie pan przedstawiał poprawki po kolei i po kolei będziemy je omawiać, tak?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń: Proponuję tę poprawkę przegłosować i przejdziemy do ostatniej, bo mam tylko trzy.)

Dobrze.

Proszę bardzo, Pani Legislator.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Jeśli rzeczywiście taki był cel tego zapisu, to przychyliam się do tej poprawki.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję.

W związku z tym poddaję ją pod głosowanie.

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura: Przepraszam, Panie Przewodniczący, ale jeszcze nie głosowaliśmy nad pierwszą.)

Aha, jeszcze pierwsza. To może jednak zrobimy tak, że pan minister przedstawi wszystkie poprawki, omówimy je i dopiero wtedy będziemy nad nimi głosować.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Dziękuję bardzo.

Ostatnia poprawka dotyczy pewnego błędu w art. 97 ust. 1 pkt 2. Mamy tam sformułowanie „wypis z katastru nieruchomości i kopia mapy katastralnej”, a powinno być, bo chodzi o czynności zobowiązujące do załączenia takich właśnie dokumentów, „wypis z katastru nieruchomości i kopię mapy katastralnej”. Jest to tylko zmiana ostatniej litery w wyrazie „kopia”. W ten sposób całość będzie brzmiała prawidłowo, według naszej oceny. Jest to klasyczna zmiana redakcyjna.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję.

Pani Mecenas?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Nie mam zastrzeżeń.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję.

Czy to wszystkie poprawki, Panie Ministrze, to jest trzecia, ostatnia poprawka?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń: Tak.)

Dziękuję.

W związku z tym przystępujemy do głosowania nad trzema zgłoszonymi poprawkami. Rozumiem, że i pierwsza, i trzecia mają charakter typowo porządkujący, a druga jest poprawką merytoryczną. Czy trzeba przypomnieć ich brzmienie, czy pamiętacie je państwo?

(Głosy z sali: Nie. Nie.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki pierwszej? (11)

Jednogłośnie. Dziękuję.

Kto jest za przyjęciem poprawki drugiej? (11)

Jednogłośnie. Dziękuję.

Kto jest za przyjęciem poprawki trzeciej? (11)

Jednogłośnie. Dziękuję.

Wszystkie zgłoszone poprawki zostały omówione i przegłosowane. W związku z tym poddaję pod głosowanie całość... A, jeszcze pan senator.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Andrzej Owczarek:

Chciałbym jednak zgłosić poprawkę o możliwości pobierania opłaty adiacenc-
kiej w wysokości do 50%, a nie tak jak jest w ustawie do 30%. W pktcie 38 w art. 98a
zamienić 30% na 50%.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję.

Panie Ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa Piotr Styczeń:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Odnosiłem się już do tej poprawki bardzo szeroko podczas dyskusji z państwem
senatorami. Wydaje nam się, że propozycja rządowa powinna zostać utrzymana.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję.

Czy pani mecenas chciałaby w tej kwestii zabrać głos?

*(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura: Nie,
dziękuję bardzo.)*

Dziękuję.

Poddaję poprawkę zgłoszoną przez pana senatora pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Kto jest przeciw? (6)

Dziękuję.

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała państwa poparcia.

Czy jeszcze ktoś chciałby w sprawie projektu tej ustawy zabrać głos? Nie.

W związku z tym poddaję pod głosowanie cały projekt.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedstawionego projektu? (12)

Jednogłośnie. Dziękuję państwu.

Kto chciałby być sprawozdawcą?

Pan senator Mańkut.

Dziękuję.

Przechodzimy do następnego punktu. Jest to rozpatrzenie ustawy o zniesieniu wojewódzkich kolegiów skarbowych.

Panu ministrowi chciałbym podziękować za uczestnictwo w posiedzeniu naszej komisji.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Są dwie sprawy, które będzie nam pan minister prezentował, ale rozumiem, że one nie są połączone i omawiamy je osobno.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Marian Banaś:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, ustawą z 2003 r. zostały utworzone wojewódzkie kolegia skarbowe, które nałożyły trochę sztywne ramy proceduralne...

(Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz: Przepraszam, Panie Ministrze, prosiłbym o przysunięcie mikrofonu troszeczkę bliżej, będzie pan lepiej słyszalny.)

Wojewódzkie kolegia skarbowe w czasie swego funkcjonowania się nie sprawdziły. Procedury, które zostały tam wprowadzone, utrudniały sprawne i elastyczne funkcjonowanie organów podatkowych, dla których ta ustawa została powołana. Chodzi o wspólne spotkania i ustalenia pomiędzy przedstawicielami izb skarbowych, celnych, naczelników urzędów skarbowych, a także przedstawicielami wojewodów. Spowodowało to, że przedstawiciele tych organów musieli się spotykać, choć czasem nie było to konieczne czy uzasadnione. Ponadto wiązało się to z pewnymi kosztami, które należało wykładać, aby do tych spotkań dochodziło. Ogólnie rzecz biorąc, uznaliśmy, że te uprawnienia, które były wyjątkowo tylko uzgodnieniowe, a nie władcze, utrudniały funkcjonowanie i współpracę pomiędzy tymi organami, w związku z czym strona rządowa wniosła o likwidację wojewódzkich kolegiów skarbowych. Ten wniosek, który został przyjęty przez komisję sejmową, podtrzymujemy i wnosimy o dalsze procedowanie w tej sprawie.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę bardzo, kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos w sprawie przedstawionego projektu? Nie widzę chętnych.

Kto z pozostałych państwa chciałby w tej sprawie zabrać głos? Również nie widzę chętnych.

(Rozmowy na sali)

W takim razie na momencik przed głosowaniem ja sobie pozwolę złożyć jedną poprawkę, która wynika stąd, że przepisy art. 31 i 38 ustawy z czerwca 2003 r. mają charakter przejściowy. Powstały one pod rządami przepisów obowiązujących przed wejściem w życie ustawy o utworzeniu wojewódzkich kolegiów skarbowych i mają kontynuację, i zakończenie, mają lub będą mieć po wejściu w życie tej ustawy. W związku z tym jest potrzeba złożenia takiej poprawki.

Panie Mecenasiu...

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Znana jest poprawka.)

Znana jest poprawka. Jest to jedyna poprawka, którą chciałbym zgłosić.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Marian Banaś:

Strona rządowa przychyła się do tej poprawki.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję.

Pan mecenas.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Poprawka ta dotyczy, tak jak pan senator powiedział, art. 31 i 38 przepisów przejściowych i ma na celu ich utrzymanie na wypadek toczących się postępowań. W zakresie art. 38 jest to przepis, który mówi o tym, iż ilekroć w ustawach mowa jest o izbie skarbowej lub urzędzie skarbowym jako organie administracji należy przez to rozumieć odpowiednio organ w postaci dyrektora izby skarbowej lub naczelnika urzędu skarbowego. Przepis ten też należy zachować na wszelki wypadek, mianowicie po to, aby gdziekolwiek w jakiegokolwiek ustawie jeszcze będzie posługiwało się poprzednią terminologią, również można było to określać według nowych zasad.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję panom za ocenę tej poprawki.

W związku z tym poddaję ją pod głosowanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem przedstawionej poprawki? (10)

Jednogłośnie. Dziękuję.

Poddaję pod głosowanie całość przedstawionego projektu.

Kto z państwa jest za jego przyjęciem? (10)

Jednogłośnie. Dziękuję.

Kto z państwa senatorów chciałby być sprawozdawcą?

Mamy dwóch chętnych panów senatorów.

(Rozmowy na sali)

Pan senator Lisiecki po uzgodnieniach między panami będzie sprawozdawcą tego projektu.

Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu porządku dzisiejszego posiedzenia, czyli rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o urzędach i izbach skarbowych.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Marian Banaś:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, ustawa z 21 czerwca 1996 r. o urzędach i izbach skarbowych wprowadziła procedurę przeprowadzania konkursów na dyrektorów, wicedyrektorów i naczelników izb skarbowych. Powodowało to znacz-

ne koszty, dlatego że konkursy były organizowane *ad hoc*, nie obowiązywały jednolite kryteria ich przeprowadzania. Ponadto nie wyznaczono jednolitego terminu pełnienia funkcji. Uznaliśmy, że w znaczny sposób utrudniało to prowadzenie polityki ministra finansów w zakresie tych kadr i wykorzystania tego potencjału w należyty sposób. Dlatego wprowadzamy tu bardzo istotne zmiany.

Mianowicie powołujemy skarbowy zasób kadrowy, między innym po to, aby wprowadzić kadencyjność i rotacyjność wybieranych dyrektorów, wicedyrektorów i naczelników, powoływanych na pięć lat; tylko w wyjątkowych i uzasadnionych przypadkach mogłoby to być przedłużone o kolejnych pięć lat. Jest to oddźwięk na sygnały płynące również z opinii publicznej. Zwracano nam bowiem uwagę, otrzymaliśmy bardzo dużo takich pism, iż te funkcje były pełnione za długo, żadnej rotacyjności nie było. Wyszliśmy więc naprzeciw oczekiwaniom.

Wprowadzamy również jednolite kryteria postępowania kwalifikacyjnego w trakcie naboru ludzi do skarbowego zasobu kadrowego, tak że każdy kto przejdzie postępowanie kwalifikacyjne, będzie potencjalnie mógł pełnić te funkcje. Pozostawiamy jednak pełną swobodę ministrowi finansów w doborze ludzi do pełnienia tych funkcji w ramach tego zasobu, oczywiście przy zachowaniu kryteriów, o czym wcześniej mówiłem, kadencyjności i rotacyjności. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję.

Kto z państwa senatorów chciałby się wypowiedzieć w sprawie przedstawionego projektu?

(*Senator Stanisław Kogut*: O, idzie mój kolega.)

(*Głos z sali*: Dzień dobry)

Dzień dobry.

(*Rozmowy na sali*)

Nie słyszę zgłoszeń.

Pani Mecenas, proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Dziękuję bardzo.

Ja pozwolę sobie przedstawić dwie szczegółowe uwagi do omawianej ustawy. Pierwsza uwaga dotyczy konieczności doprecyzowania odesłania. Propozycja tej poprawki została zawarta w pisemnej opinii Biura Legislacyjnego.

Jeżeli zaś chodzi o poprawkę drugą, dotyczyłaby ona zmian w przepisach przejściowych, bo wydaje się, że intencją ustawodawcy było, ażeby osoby, które z dniem wejścia w życie ustawy mają wejść do skarbowego zasobu kadrowego, a byłiby to między innymi ci, którzy w chwili wejścia w życie ustawy będą dyrektorami i wicedyrektorami izb skarbowych oraz naczelnikami urzędów skarbowych, a także osobami pełniącymi obowiązki na tych stanowiskach, były obowiązane do wypełnienia dodatkowego obowiązku, mianowicie przejścia postępowania kwalifikacyjnego z wynikiem pozytywnym.

Pragnę zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na to, że w takim brzmieniu, w jakim ustawa została uchwalona przez Sejm, ten obowiązek dotyczyłby wyłącznie dyrektorów i wicedyrektorów oraz naczelników, natomiast nie obejmowałby osób, które pełnią obowiązki na tych stanowiskach. Propozycja poprawki, zawarta w opinii, idzie w takim kierunku, oczywiście o ile się okaże, że takie były intencje ustawodawcy, żeby te wymagania dotyczyły obydwu grup. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję.

Panie Ministrze, proszę bardzo, co pan sądzi o tych uwagach?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Marian Banaś:

Strona rządowa przychyła się do tych poprawek i uważa je za zasadne.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Nie.

W związku z tym poddaję pod głosowanie dwie poprawki zgłoszone przez panią mecenas.

Proszę bardzo, poprawka pierwsza, kto z państwa jest za jej przyjęciem? (10)

Jednogłośnie. Dziękuję.

Poprawka druga, kto z państwa jest za jej przyjęciem? (10)

Jednogłośnie. Dziękuję.

W związku z tym przystępujemy do głosowania nad całością ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem przedstawionego projektu? (11)

(*Głos z sali: 12 głosów, jednogłośnie.*)

Jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów chciałby być...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Momencik. Jedenaście „za”.

W związku z tym, kto z państwa jest przeciw?

(*Głosy z sali: Nie. Wszyscy byli za.*)

To było jednogłośnie?

(*Głos z sali: Jednogłośnie.*)

Aha, no to dziękuję.

Kto z państwa senatorów chciałby być sprawozdawcą?

(*Głos z sali: Lisiecki.*)

Słucham?

(*Głos z sali: Lisiecki.*)

Pan senator Lisiecki.

Dziękuję.

Przechodzimy do następnego projektu ustawy.

Panu ministrowi, a także państwu bardzo dziękuję za uczestnictwo w posiedzeniu naszej komisji.

(*Rozmowy na sali*)

Przystępujemy do następnego punktu porządku posiedzenia. Będzie to punkt szósty, ponieważ punkt piąty już omawialiśmy: rozpatrzenie ustawy o ekwiwalencie pieniężnym z tytułu prawa do bezpłatnego węgla dla osób uprawnionych z przedsiębiorstw robót górniczych.

Proszę bardzo, kto ze strony rządowej będzie przedstawiał zmiany?

Proszę bardzo.

Posel Rajmund Moric:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jako poseł sprawozdawca sejmowy przedstawiam państwu ustawę o ekwiwalencie pieniężnym z tytułu prawa do bezpłatnego węgla dla osób uprawnionych z przedsiębiorstw robót górniczych. Jest to ustawa samoistna, nie nowelizacja, ustawa określająca zasady i sposób realizacji uprawnienia do ekwiwalentu pieniężnego z tytułu prawa do bezpłatnego węgla dla osób z przedsiębiorstw robót górniczych.

Potrzeba takiej regulacji wyniknęła z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 12 grudnia 2005 r., stwierdzającego niezgodność z konstytucją art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r., znowelizowanej w 2001 r., o dostosowaniu górnictwa węgla kamiennego do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej. Nowelizacja z 2001 r. zróżnicowała górników na tych, którzy uzyskali prawo do dalszego otrzymywania ekwiwalentu pieniężnego, a byli zatrudnieni w likwidowanych kopalniach, oraz pracowników przedsiębiorstw robót górniczych, którym odebrano to uprawnienie.

Sejmowa komisja pracowała nad tym zagadnieniem, opierając się na orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego, jak również opiniach prawnych. Ponieważ orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego mówiło o ustawie z 1998 r., która obejmowała okres do roku 2002, Sejm zażądał ekspertyzy dotyczącej tego, czy analogicznie można by traktować orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w odniesieniu do ustawy o restrukturyzacji górnictwa w latach 2003–2006. Opinia prawna była taka, że można to analogicznie traktować. Sejm zażądał również opinii na temat tego, jak należy traktować 2007 r., bo przypomnę, że ustawa o restrukturyzacji górnictwa kończyła się na roku 2006, ale na wniosek Wysokiego Senatu obowiązywanie niektórych zapisów zostało przesunięte na rok 2007. Odpowiedź była taka, że rok 2007 należy traktować podobnie. I była jeszcze trzecia opinia, bardzo istotna: czy ustawą sejmową można zmienić zapisy układowe? Bo przypominam, że ta ustawa zapisy układowe znosiła. Ta opinia głosiła, że ustawą sejmową nie należy dokonywać zmian prawa układowego. Wydaje mi się, że jest to bardzo istotne na przyszłość. Oczywiście jest jednocześnie pewna satysfakcja, bo chodzi akurat o układ zbiorowy, który ja podpisywałem jeszcze z panią ministrem Bochniarz w 1991 r. Głównie jednak chodzi o zasady na przyszłość.

Ustawa przedłożona Senatowi różni się zarówno od przedłożenia poselskiego, jak i rządowego, gdyż mówi o latach 2002–2015. Dlaczego? Rok 2002, bo jest orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, lata 2003–2007, bo opinie uzyskane przez Sejm mówią, że ten okres należy analogicznie traktować, i lata 2008–2015, ponieważ jest projektowana ustawa o restrukturyzacji na lata 2008–2015, która będzie utrzymywała prawo do ekwiwalentu dla górników zlikwidowanych kopalń, a więc tą ustawą jak gdyby pokrywamy ten obszar i wyrównujemy go do tego, co jest planowane dla górnictwa węgla kamiennego, tak że w roku 2015 nastąpi, że tak się wyrażę, wyrównanie czasookresów. Panie Senatorze, już kończę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ustawa mówi o uprawnieniach dla pracowników przedsiębiorstw robót górniczych, którzy mieli te uprawnienia z układu zbiorowego z 1991 r., a więc nie o poszczególnych przedsiębiorstwach, tylko o rodzaju przedsiębiorstw wykonujących prace pod ziemią, związane z budową, utrzymaniem lub likwidacją zakładu górniczego, a więc obejmuje to również na przykład przedsiębiorstwo budowy szybów, które wchodzi w tę definicję. Ustawa mówi też o tym, komu ekwiwalent nie przysługuje. Nie przysługuje on tym, którzy już go uzyskali, bo są takie osoby, w wyniku procesów i orzeczeń sądowych. Ustawa mówi, że jest to ekwiwalent za 3 t węgla, a pierwsze zaległości z 2002 r. będą wypłacane w roku 2007, po cenach z 2006 r. Mówi też o tym, że należy składać wnioski, aby taki ekwiwalent uzyskiwać corocznie. Ponieważ są zaległości od roku 2002 do 2007, ustawa wprowadza harmonogram, zgodnie z którym zaległości będą zlikwidowane do 2013 r., gdyż na podstawie ustaw budżetowych i całości budżetu górnictwa Ministerstwo Finansów i Ministerstwo Gospodarki doszły do porozumienia, że w takim okresie jest możliwa realizacja zaległości. Oczywiście ekwiwalent będzie wypłacany z budżetu państwa przez ZUS, z dotacji Ministerstwa Gospodarki.

Chcę państwu zwrócić uwagę tylko na jedną rzecz: ustawa wchodzi w życie czternaście dni po ogłoszeniu i z tym się wiąże pewien problem czasowy. Ustawa mówi, że daje trzy miesiące na zgłaszanie wniosków i dwa miesiące na wypłaty, tak że praktycznie, chcę zwrócić na to uwagę Wysokiej Komisji, powinna ona wejść w życie w lipcu, tak aby wszystkie terminy mogły być zrealizowane.

Koszty wprowadzenia ustawy są trudne do przewidzenia. Na 2007 r. w budżecie państwa jest przewidziane 40 milionów zł na zaspokojenie tych potrzeb.

W związku z tym, że ustawa była dosyć dobrze przygotowana, wnoszę do Wysokiej Komisji o przyjęcie jej bez poprawek, tym bardziej że, jak już wspomniałem, czas odgrywa tu pewną rolę. W Sejmie 394 głosy były za, 9 – przeciw, a 1 poseł wstrzymał się od głosowania. Wnoszę do Wysokiej Komisji o uchwalenie tej ustawy bez poprawek. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję, Panie Pośle, za przedstawienie i omówienie tego projektu.

Dołączył do nas pan minister Paweł Poncyłjusz.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Paweł Poncyłjusz:**

Ja nie będę nic dodawał, ponieważ pan poseł Moric bardzo szczegółowo to opisał. Cieszymy się, że ta ustawa jest już na etapie prac w Senacie. Tyle mogę powiedzieć.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję za zwięzłą, krótką i treściwą opinię.

Proszę bardzo, kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos w sprawie przedstawionego projektu? Nie widzę chętnych.

Proszę bardzo, Panie Mecenasie.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Biuro Legislacyjne nie wnosi uwag.

Zastępca Przewodniczącego Jacek Włosowicz:

Dziękuję.

Zatem poddaję ten projekt pod głosowanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem przedstawionego projektu bez poprawek? (11)

(Rozmowy na sali)

Jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów chciałby być sprawozdawcą?

(Senator Stanisław Kogut: Ja panu profesorowi ustąpię, z bólem serca, ale ustąpię.)

Skoro pan senator panu profesorowi senatorowi ustępuje, sprawozdawcą będzie pan senator Motyczka.

(Rozmowy na sali)

Dziękuję bardzo.

Na tym zakończyliśmy dzisiejsze posiedzenie.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze. Dziękuję państwu senatorom oraz wszystkim innym osobom obecnym na dzisiejszym spotkaniu. Dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 09)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851